



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
27
STYCZANIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 18 (13563)

Cena 1 Lt

Ponad tysiąc ludzi zginęło w wyniku trzęsienia ziemi w Kolumbii

Ofiar będzie więcej

Przedstawiciele straży pożarnej poinformowali wczoraj, że liczba ta może się okazać znacznie większa i określana w tysiącach.

„Ekipy ratunkowe nie nadążają. Wiele zwłok po prostu leży na ulicy” - poinformował zastępca szefa straży pożarnej w mieście Armenia, kapitan Ciro Antonio Guiza. „Jest ponad tysiąc zabitych, a może i dwa tysiące w samej Armenii” - powiedział. Dodał, że 60 proc. tego miasta zostało zniszczone. Ratownicy nie dotarli jeszcze do setek ciał w 25 zawałonych budynkach. Tylko w jednym 10-piętrowym budynku mieszkalnym zmiądzonych zostało około 60 ludzi. Kataklizm najbardziej dotknął południowe dzielnice miasta, zamieszkałe głównie przez biedotę. Ocalały tam nieliczne budynki. Do kostnicy miejskiej dostarczono na razie 340 zwłok - powiedział Guiza.

(Dokończenie na str. 8)



W kolumbijskim mieście Armenia w gruzach legło ponad połowa zabudowań.

Fot. EPA-ELTA

Zabójstwo, które wstrząsnęło Litwą

Wyzwanie dla praworządności

W poniedziałek, około godz. 18.00 w pobliżu swego domu, w samochodzie został zastrzelony 32-letni główny prokurator wydziału walki z zorganizowaną przestępczością i korupcją powiatu poniewiejskiego Gintautas Sereika. Zabitego po trzech godzinach w jego własnym samochodzie znalazła żona.

„Pracowaliśmy bardzo intensywnie w ciągu całej ubiegłej nocy, zarówno w Poniewieżu, jak i w Wilnie. Robimy wszystko, by to przestępstwo

zostało wykryte” - oświadczył we wtorek generalny prokurator Kazys Pednyčia dla Radia M-1. Pednyčia nie ma wątpliwości co do tego, że zabójstwo Sereiki jest związane z jego pracą. Główny prokurator słychnął w Poniewieżu z tego, że badał w sposób szczególnie ambitny najbardziej główne sprawy.

Dochodzenie w sprawie zabójstwa G. Sereiki prowadzi Prokuratura Generalna.

Przebywający obecnie w Paryżu prezydent Valdas Adamkus telefonicznie wyraził Pednyčia swoje z troską z powodu zabójstwa w Poniewieżu i zażądał dokładnego zbadania tego przestępstwa oraz ukarania winnych. Prezydent już niejednokrotnie wyrażał zaniepokojenie stanem przestępczości w Poniewieżu. Zdaniem Adamkusa, instytucje praworządności muszą podejmować wszystkie konieczne środki do walki z przestępczością w tym mieście. Prezydent przekazał również wyrazę współczucia rodzinie zabitego.

Norma - 1000 imigrantów

Na wtorkowym posiedzeniu sejmowy Komitet Spraw Zagranicznych zaaprobował projekt uchwały, przewidujący zatwierdzenie kwoty imigracji na Litwę w 1999 roku - 1000 osób.

Zdaniem specjalistów, poprzez kwotę imigracji w istocie realizowana jest zasada łączenia rodzin.

(Dokończenie na str. 3)

POLSKIE LINIE LOTNICZE POLISH AIRLINES
LOT

Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:
**Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Istambul,
Tel Aviv.**

Wilno, tel. 73-90-20.

(Zam. 359)



4 770798 000005



Narada „w sprawie Sereiki” u premiera trwała ponad dwie godziny.

Fot. ELTA

(Dokończenie na str. 3)

Kalejdoskop aktualności

Najważniejszy dzień

Wtorek był najważniejszym dniem wizyty roboczej prezydenta Valdas Adamkusa w Francji.

W Paryżu przywódca litewski spotkał się z prezydentem Francji Jacquesem Chiracem, przewodniczącym Senatu Christianem Pochelem, prezydentem Zgromadzenia Narodowego Laurentem Fabiusem, ministrem spraw europejskich Pierre'm Mascovicim. Na tych spotkaniach najwięcej uwagi poświęcono dążeniu Litwy do integracji z Unią Europejską i NATO, dwustronnym stosunkom politycznym, gospodarczym i kulturalnym, współpracy parlamentów.

Wczoraj prezydent uczestniczył również w ceremonii wymiany not w związku z umową o reżimie bezwizowym z Francją. Uczestniczył w niej również minister spraw zagranicznych Francji Hubert Vedrine. Bezwizowy reżim ma obowiązywać oba państwa od 1 marca.

Przywódca litewski razem z żoną Alimą Adamkienę spacerował ulicami Paryża, odwiedził muzeum Rodina.

Wczoraj wieczorem prezydent Litwy, kontynuując wizytę w Francji, przybył do Strasburga.

Do Francji pojedziemy bez wiz

Przedstawiciele Litwy i Francji wczoraj w Paryżu wymienili noty w związku z umową o reżimie bezwizowym między obu państwami. Umowa wejdzie w życie z dniem 1 marca br.

Francja, jako drugie państwo z grupy Schengen, uprawomocniła reżim bezwizowy z Litwą. W poniedziałek w Wilnie noty w związku z wejściem w życie odpowiedniej umowy wymienili minister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas i ambasador Austrii Florian Haug. Ta umowa wchodzi w życie już w następnym tygodniu - 1 lutego.

Wkrótce zamierza się podpisać więcej takich umów, gdyż kraje grupy Schengen postanowiły do wiosny br. usunąć przeszklony na drodze wprowadzenia reżimu bezwizowego z krajami bałtyckimi.

Zarząd chadecki akceptuje mianowanie K. Lapinskasza
Zarząd Litewskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej (LPCHD) aprobuje ponownie propozycję prezydenta Valdas Adamkusa mianowania Kęstutisa Lapinskasza nowym kontrolerem państwowym. Zarząd zalecił sejmowej frakcji chadeckiej głosowanie za mianowaniem K. Lapinskasza na to stanowisko.

Możliwe, że przed posiedzeniem plenarnym Sejmu, na którym ponownie zgłoszona zostanie propozycja prezydenta, chadecka po raz kolejny omówi te kwestie. „Sądzę jednak, że decyzja będzie ta sama - poparcie zgłoszonej kandydatury” - stwierdził wiceprzewodniczący zarządu LPCHD V. Boguszis.

Podczas pierwszego głosowania w Sejmie przeciwko K. Lapinskasowi głosował partner LPCHD w koalicji rządzącej - Związek Ojczyzny (konservatywi litewscy). Jest to jedyna frakcja sejmowa, a nawet nie akceptująca propozycji mianowania K. Lapinskasza nowym kontrolerem państwowym.

Coraz więcej gości

W ubiegłym sezonie turystycznym około 109 tys. osób w hotelach wileńskich spędziło 236,5 nocy. W porównaniu z rokiem 1997 te liczby wzrosły o 10 proc.

Litwa, jako kraj sezonowej turystyki, najwięcej gości podejmuje w drugim i trzecim kwartale - podczas sezonu turystycznego.

Najwięcej dane wydziału turystyki Samorządu Wileńskiego wskazują na to, że w trzecim kwartale ub. roku w hotelach wileńskich zatrzymało się 54,6 tys. gości, którzy spędzili tu 117,1 tys. nocy (czyz zakwaterowania - 2,15 nocy). W tym samym okresie roku 1997 zarówno liczba turystów, jak i noclegów była mniejsza o 6 proc.

We wspomnianym okresie goście hotelowi z Litwy stanowili 15 proc. ogółu zakwaterowanych, w hotelach spędzili oni średnio po 1,99 nocy, tymczasem goście zagraniczni - 2,18 nocy. Turyści z Ameryki Północnej w hotelach wileńskich zatrzymywali się najdłużej, najkrócej bawili Łożyse - 1,63 nocy.

W 1998 r. w trzecim kwartale hotele wileńskie były zakwaterowane w 48 proc.

Dar dla dzieci

Samorząd m. Wilna oraz fundusz wspierania muzyki i kultury kontynuują akcję dobroczynną, zainaugurowaną cyklem imprez „Boże Narodzenie w Wilnie”.

Wczoraj, 26 stycznia organizatorzy akcji odwiedzili Wileńską Szkołę-Internat nr 4 (Nemenezis plentas 16/2). Dzieciom przekazano dary sponsorów - komplety klocków „lego” ZSA „Voira” oraz zbiór książek wydawnictwa Edmont Lietuva.

Ogółem w ramach tej akcji dobroczynnej zamierza się odwiedzić i obdarzyć trzynastą wileńskich domów opieki i szkół-internatów.

Szkolny problem

Zarząd m. Wilna zaskarżył przed Sądem Najwyższym decyzję Sądu Dzielnicowego nr 1 m. Wilna oraz postanowienie powiatu wileńskiego, odwołujące rozporządzenie Wileńskiej Rady Miejskiej o likwidacji Szkoły Średniej im. M. Dobużyńskiego.

Wiosną ub. roku Wileńska Rada Miejska postanowiła zlikwidować na pół pustą Szkołę Średnią im. M. Dobużyńskiego, a uczniów skierować do trzech publicznych szkół rosyjskich. Do lokalu Szkoły M. Dobużyńskiego zamierzano przenieść Szkołę Średnią S. Daukantasa.

Zgodnie z uchwałą rządu sprawa reorganizacji szkół powinna być rozstrzygnięta nie później niż pięć miesięcy przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Przedstawiamy kolejnego zdobywcę tytułu „10 Polaków Roku” Wilna i Wileńszczyzny

Prasa jest siłą...

Z listy uczestników plebiscytu czytelników „Kuriera Wileńskiego”:

„Niniejszym zgłaszamy panią Krystynę Adamowicz, zastępcę redaktora naczelnego „Kuriera Wileńskiego”, Honorowego Obywatela Lidzbarka Warmińskiego, zasłużonego dziennikarza i animatora kultury, „ambasadora” kultury Wileńszczyzny, od 10 lat patrona Lidzbarskich „Kaziuków - Wilniuków”, przedsięwzięcia cieszącego się olbrzymią popularnością i uznaniem władz państwowych, samorządowych a dzięki mediom znanym w Polsce i poza jej granicami”. Burmistrza m. Lidzbarka Warmińskiego mgr inż. Mieczysława Byczkowski, zastępcę Burmistrza Jan Szczański, Kierownik Urzędu Rejonowego Zdzisław Romasz, inni przedstawiciele władz miasta, kierownictwo Lidzbarskiego Domu Kultury na czele z Dyrektorem Władysławem Strutyńskim.

W imieniu Rady Miejskiej Olszyna Wiceprzewodniczącą Rady mgr Konrad Urbanowicz zgłaszając Krystynę Adamowicz do tytułu najpopularniejszych Polaków Litwy, życzy jej dalszej obfitej płodności na niwie dzienn-

carskiej, a także w podtrzymaniu przyjacielskich kontaktów pomiędzy Polakami w kraju i na Wileńszczyźnie. „Rada Miejska w Olsztynie wraz z Okręgową Radą Adwokacką zamierza kontynuować proponowany przez K. Adamowicz patronat nad Kieńską Szkołą Podstawową w rejonie wileńskim”.

„Wśród typowanych do miana „10 Polaków Roku” poprzez swoją pracę zawodową, zaangażowanie na rzecz środowiska polskiego na Litwie zasłużyła na uznanie również Krystyna Adamowicz. To właśnie takim dziennikarzem, jak ona jesteśmy wdzięczni, że nie zostawił nas na dzień bez polskiego słowa drukowanego, że nie uciekli z redakcji, gdy były chwile najtrudniejsze, nie porzucili najlepszą pracę biorąc na swoje barki los naszego drogiego nam Dziennika”. Honorata Walentynowicz, w Wilna.

Pani Honorata zgłosiła do tytułu 10 Polaków również Józefa Kwiatkowskiego, prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej. Pana Józefa nasza czytelniczka nazwała motorem odpowiedzialnego dzieła, jakim jest szkolnictwo polskie na Litwie.

Zapytaliśmy naszą koleżankę,



jak sama ocenia to wyróżnienie.

„Serdecznie dziękuję wszystkim Czytelnikom, którzy zgłosili moją osobę w plebiscycie „10 Polaków Roku”. Zapewniam, że wysoko cenię tego rodzaju zaufanie, chociaż nie jestem pewna, czy naprawdę zasłużyłam na nie. Całe życie poświęcałam skromnej pracy w gazecie. Nie biorąc czynnego udziału w życiu organizacji społecznych, zawodowo jestem zaangażowana do spraw polskości, w szczególności szkolnictwa polskiego. Tym przyjemniej, że Czytelnicy nasi znają mnie z przemówień na trybunie, ale z publikacji w „Kurierze Wileńskim”. Tym samym raz jeszcze przekonuję się, jaką wielką siłą jest prasa, szczególnie gdy dociera do czytelników w języku ojczystym.

Helena Gładkowska

Robotnicy „Żalgirisu” nadzieje pokładają w prezydencie

Nie kpić z robociarzy

Wczoraj kilku robotników fabryki obrabiarek „Żalgiris” pikietowało przed rządem, chcąc zwrócić uwagę na bezładną sytuację w spółce.

Jak poinformował agencję ELTA jeden z organizatorów pikiety, przewodniczący związku zawodowego litewskich metalowców Gedrius Aszmys, z niektórymi robotnikami spółka nie rozliczyła się jeszcze za rok 1995. Właściciele przedsiębiorstwa nie zwracali się o pomoc finansową, a pytali dlaczego nie wszczynają się sprawy bankructwa

spółki, aczkolwiek jej sytuacja finansowa nieustannie się pogarsza.

Robotnicy „Żalgirisu” zbierają podpisy i zamierzają zwrócić się do prezydenta, ponieważ żadna z instytucji państwowych, do których się zwracali, na razie nie wdziałała.

Jak twierdzą robotnicy „Żalgirisu”, złożył ledwo zipi, długi rosna, chociaż przedsiębiorstwo ma pod dostatkami zamówień, a jego wyroby cieszą się popytem na Zachodzie.

S.A. „Żalgiris” - jedno z naj-

starszych przedsiębiorstw budowlanych w kraju - sprywatyzowano w kwietniu ub. roku. Liczący 89,9 proc. pakiet akcji państwowych nabył „Euro Acquisitions LLC” razem z blisko 1,6 milionami długów przedsiębiorstwa.

Jako kpinę z robotników Aszmys uznał odpowiedź Państwowego Inspekcji Pracy w sprawie ogłoszenia bankructwa „Żalgirisu”. Odpowiedź uzasadniono „trudnością ze znalezieniem administratora oraz brakiem środków na opłatę skarbowa dla Sejmu”. (ELTA)

W grudniu wzrosło przeciętne wynagrodzenie

Według danych Departamentu Statystyki, w grudniu ub. roku przeciętne wynagrodzenie miesięczne nalizowane (brutto) w gospodarce kraju (oprócz przedsiębiorstw indywidualnych) wyniosło 1152,2 Lt. W porównaniu z listopadem wzrosło o 11,5 proc. Przede wszystkim wpłynęła na to wypłata jednoraz-

owych premii świątecznych i rocznych, objasnia wiceprektor Departamentu Statystyki Jonas Markelevicius.

Tradycyjnie największe zarobki są w sferze pośrednictwa pieniężnego sektora prywatnego, gdzie przeciętne wynagrodzenie brutto w grudniu stanowiło 2740 Lt, informuje ELTA.

Wypłacone na ręce (netto) przeciętne wynagrodzenie miesięczne w ubiegłym miesiącu wyniosło 831,1 Lt - w ciągu miesiąca wzrosło o 10,4 proc.

Realne wynagrodzenie za pracę w grudniu, w porównaniu z listopadem wzrosło o 10,3 proc., a w porównaniu z listopadem roku ubiegłego - o 12,7 proc.

Europejskie Centrum Młodzieżowe - w Wilnie

Tworzenie Europejskiego Centrum Młodzieżowego w Wilnie może potrwać ponad rok, powiedziała główna specjalistka Państwowej Rady ds. Młodzieży G. Tomosaitė. Jednakże, jak zaznaczyła ona, pracę nad tym już rozpoczęto.

W dniach 23-26 stycznia w Wilnie odbyło się międzynarodowe spotkanie w sprawie utworzenia sieci Europejskich Centrów

Młodzieży. Podczas niego nie tylko Litwa, ale też Hiszpania, Szwecja, Finlandia oraz Polska wyraziły chęć przystąpienia do tego projektu. Dotychczas Europejskie Centra Młodzieżowe działają tylko w Strasburgu (Francja) i w Budapeszcie (Węgry).

W międzynarodowym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele 12 krajów europejskich oraz

Rady Europy i Europejskiego Forum Młodzieżowego. Zaakceptowali oni zasadę, że każde państwo, pragnące uczestniczyć w działalności powstającej sieci Europejskich Centrów Młodzieżowych, może to czynić. O prawne udokumentowanie wniosków tego spotkania zamierza zadbać dyrektoriat młodzieżowy Rady Europy.

(ELTA)

Wyzwanie dla praworządności SzeF dyplomacji udaje się do USA

(Dokończenie ze str. 1)

Litewskie Chicago

Tak nieoficjalnie nazywany jest Poniewież. Jest jednym z tych miast, które są opłaniane przez struktury mafijne i grupy przestępcze. Do takich miast należą też Szawle i Kłajpeda. Wybuchy, podpalenia samochodów, porachunki mafijne i wręcz zabójstwa na zamówienie. To wszystko sprawia, że zwykli mieszkańcy Poniewieża żyją w strachu, wielu z nich nawet sprzedaje swoje mieszkania i wyjeżdża stamtąd. Ostatnio też wiele się mówi o rozwinięciu w szkołach poniewiejskich procedur wymuszania pieniędzy wśród uczniów...

Na wtorkowej naradzie kierownictwa instytucji praworządności z premierem Gediminasem Vagnoriusem zostały omówione środki, które należy zastosować podczas śledstwa w sprawie zabójstwa G. Sereiki. W najbliższym czasie zostaną utworzone specjalne grupy operacyjne, w których skład wejdą funkcjonariusze Prokuratury Generalnej, Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego i Departamentu Policji. Funkcjonariusze będą prowadzili dochodzenie w sprawie zabójstwa prokuratora, jak też zbadać działalność konkretnych grup przestępczych i nawet poszczególnych osób.

Mocna odpowiedź

SzeF Departamentu Bezpie-

Nowe jak stare

Funkcjonariusze policji podatkowej zatrzymali samochód ciężarowy, którym na Litwę wwieziono zupełnie nowy sprzęt gospodarstwa domowego, chociaż w deklaracji importowej towary te określono jako używane i oceniono na znacznie niższą sumę.

W Departamencie Policji Podatkowej poinformowano, że zamknięta spółka akcyjna „Troada” swój ładunek oceniła tylko na 18,5 tys. marek niemieckich (około 43

cznieństwa Państwowego Meczisława Laurinika określili zabójstwo Sereiki jako wyzwanie dla instytucji praworządności. „Na to wyzwanie będzie dana odpowiedź. Myślę, że będzie to mocna odpowiedź” - powiedział Laurinik po spotkaniu z premierem.

„Jest sprawą honoru państwowych funkcjonariuszy, w ramach ustawodawstwa udzielił odpłaty temu wyzwaniu” - stwierdził po naradzie komisarz generalny Departamentu Policji Edvardas Gruzas.

W jakimś stopniu zabójstwo prokuratora w Poniewieżu przypomina sprawę zamordowania w Warszawie komendanta policji Marka Papaly.

Po spotkaniu z premierem prokurator generalny K. Pednyčia udał się do Poniewieża.

Rozgorzała walka...

Władze są zbulwersowane zabójstwem głównego prokuratora Sereiki. W ciągu 2 najbliższych dni dokona się kontroli nie tylko w Poniewieżu. Przeprowadzając rewizje i inne przewidziane w ustawie działania „względem konkretnych osób i grup przestępczych użyje się całej siły praworządności” - zaznaczył komisarz generalny E. Gruzas.

Wczoraj przeprowadzono 24 rewizje. Wzmocniono też kontrolę granicy państwowej.

Zdaniem Laurinika, działalność przestępcza znacznie wzrosła po tym, jak rozpoczęto rozpa-

trów „Swainiji”. Na pytanie, czy możliwe jest wprowadzenie w Poniewieżu porządku, Laurinik powiedział, iż porządek należy robić w całej Litwie.

Śmierć przestępcom!

W związku z zabójstwem w Poniewieżu kierowana przez byłego prokuratora generalnego Arturasa Paulaskasa organizacja polityczna Nowy Związek oświadczyła, że będzie dążyć do zorganizowania referendum na temat wznowienia kary śmierci na Litwie. Zgodnie z opublikowanym w wtorek oświadczeniem, „kara śmierci jest jedyną odpowiedzialnością dla rozpasanych przestępców, którzy prędko i celnie rozprawiają się z niewygodnymi dla nich ludźmi.”

G. Sereikę zamordowali najemni zabójcy

Bardziej dokładnie okoliczności tego zabójstwa zostaną ustalone po przeprowadzeniu ekspertyzy. Wiadomo, że G. Sereikę zabito strzałami w szyję i klatkę piersiową w samochodzie nissan sunny.

Z informacji agencji ELTA wynika, że główny prokurator G. Sereika, rozpatrujący zwykle około 20 „gorących” spraw w ciągu roku, w tym tygodniu również był oskarżycielem w zawiesz historii wymuszania pieniędzy. 29 stycznia musiał być ogłoszony wyrok oskarżonym o wymuszenie Tomasowi Archipovasowi i Sonacie Bzieskiene.

Przygotowała
Irena LITWIN

inny sprzęt. Funkcjonariusze twierdzą, że te towary były przeznaczone na bazar w Gariunai, a w deklaracjach importowych określono je jako używane dlatego, że w ten sposób starano się uniknąć obowiązujących nowych towarów świadczącej jakości, które kosztują drogo. Prócz tego, podając niższą wartość ładunku, za te towary zapłacono niższe cło niż należało.

Obecnie samochod i ładunek zatrzymano. Przewiduje się w związku z tym wytoczenie sprawy karnej.

(ELTA)

25 stycznia o godz. 18 min. 45 na skrzyżowaniu ulic Geguczių i Lauko w Kiejdanach L. K. poczuła uderzenie w głowę, upadła na ziemię i w tym momencie zauważyła, że mężczyzna zabrał jej torbę, w której była portmonetka z 60 litami, telefon komórkowy, perfumy i dokumenty.

Kto strzelał?

25 stycznia o godz. 14 min. 45 w jadącym po ul. Architektu w Wilnie samochodzie w transporter (kierowca M. M.) wybito przednią szybę. Podczas sprawdzenia w aucie znaleziono kulę. Trwa dochodzenie.

Przygotowała
Irena Bakunowicz

Dziś minister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas udaje się do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotka się z Litwinami na wychodźstwie, przeprowadzi rozmowy z osobistościami oficjalnymi i dziennikarzami tego kraju. Pobyt ministra potrwa do 3 lutego.

W czasie tej wizyty w Waszyngtonie przewidziano spotkanie z zastępcą pomocnika sekretarza stanu Ronaldem Asmusem i doradcą Rady Bezpieczeństwa Stevenem Flanaganem. Mają się też odbyć rozmowy z przedstawicielami organizacji pozarządowych, instytucji badań politycznych oraz mass media.

W końcu tygodnia minister weźmie udział w organizowanych przez Przyjaciół Frontu Litewskiego w Los Angeles dniach studiów politycznych. Odbędą się tu

seminaria, dyskusje. Tradycja przeprowadzania w Stanach Zjednoczonych takich zgromadzeń powstała w latach sześćdziesiątych. W roku 1966 organizacja Przyjaciół Frontu Litewskiego zapoczątkowała w Los Angeles wieczory literackie, a jeszcze po dwóch latach weekendy studiów politycznych. Jednym z inicjatorów i organizatorów takich spotkań jest znany działacz i dziennikarz Litwinów amerykańskich Juozas Kojelis.

W programie wizyty przewidziano również spotkanie ministra spraw zagranicznych z merem Los Angeles Richardem Riordanem. SzeF dyplomacji odwiedzi też stan Teksas, gdzie spotka się z gubernatorem George Bushem-juniorem.

(ELTA)

Prewencja

Policja rejestruje obywateli

Na Lotnisku Wileńskim wspólnie z celnikami i policją graniczną pracują już funkcjonariusze służby migracji, którzy dodatkowo przesłuchują osoby udające się do Wielkiej Brytanii. W ten sposób sprawdza się dane ankietowe takich osób.

Jak poinformował rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nowy tryb stosowany jest wobec wszystkich pasażerów udających się drogą lotniczą do Wielkiej Brytanii z Litwy. Spodziewane jest, że taka rejestracja i przesłuchanie lotniwczych osób, mogących prosić o azyl polityczny w Wielkiej Brytanii.

O tym i innych środkach prewencji nieopoządanej emigracji mówiono w wtorek na spotkaniu członków sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych z ministrem spraw wewnętrznych Systemem Szedbarasem.

Minister poinformował również posłów, że oddział służby policji granicznej będzie sprawdzała też listy grup turystycznych pod-

różających autokarami. Zaobserwowano, że częściej niż w Litwie wracają znacznie mniejsze grupy turystyczne niż wyjeżdżają. Pod tym względem przewiduje się większą współpracę z legalnymi organizatorami podróży. W najbliższym czasie zamierza się przeprowadzić spotkanie przedstawicieli firm turystycznych oraz praworządności.

M.in., zapowiada się, że więcej uwagi będzie się poświęcać również obywatelom deportowanym z Litwy. Dotychczas taka informacja interesowała wyłącznie służby badania przestępstw zorganizowanych i ekonomicznych.

Korzystając z okazji minister S. Szedbaras przypomniał posłom, że rząd zaprobował wniosek przewidujący odpowiedzialność administracyjną za niezgodne z prawem zatrudnianie za granicą oraz organizowanie takiego pośrednictwa, jak też za wykorzystanie cudzego lub nieważnego paszportu.

(ELTA)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 25 stycznia br. w kraju zanotowano 232 przestępstwa, w tym: 3 zabójstwa, 5 obrażeń ciała, 20 chuligańskich ekcesów, 10 rabunków, 1 oszustwo, 193 kradzieże. Skradziono 19 samochodów, znaleziono - 14.

Zanotowano 16 wypadków drogowych i 3 pożary. Znalezione zwłoki 6 osób. Zatrzymano 26 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

25 stycznia około godz. 20 w domu we wsi Purwiszki (rej. wileński) znaleziono zwłoki M. Lachowicz z raną kłutą klatki piersiowej. Zatrzymano podejrzanych A. D. i J. J., u których ustalono średni stopień zamroczenia alkoholowego.

Rabunki

25 stycznia o godz. 18 min. 30 w pobliżu szpitala na ul. Vytautasa w Wilkomierzu mężczyzna napadł na G. V., obalając na ziemię i odebrał torbę, zawierającą 40 litów i inne rzeczy.

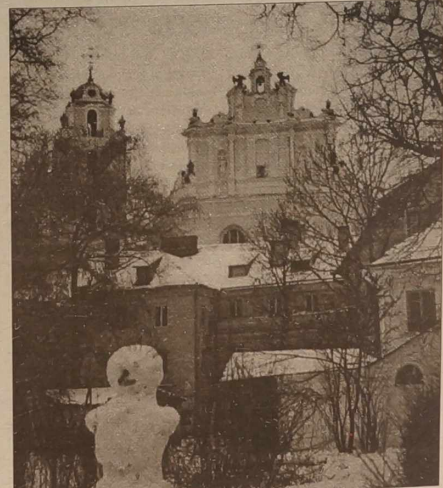
dzoziemca, posiadającego zezwolenie na stały pobyt na Litwie. Ustawa o migracji określa, że Sejm co roku zgodnie z propozycjami, jakie zgłasza rząd, zatwierdza kwotę imigracji. W la-

tach 1993-1996 zatwierdzono kwotę 2500 cudzoziemców, w roku 1997 - 2250 obcokrajowców. W roku 1998 Sejm zezwolił na imigrację na Litwę 1500 cudzoziemców.

Norma - 1000 imigrantów

(Dokończenie ze str. 1)

W trybie migracji może przybyć i przybywa do naszego kraju współpalmotonek, rodzice, dzieci, bracia i siostry obywatela Litwy oraz współpalmotonek cu-



Tak przed dwoma tygodniami wyglądało zaśmiezione podwórce przy ul. Zamkowej (Pilies), w którym ongiś mieszcili się mieszkańcy profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, a wśród innych - Augusta Becu - ojczyma Juliusza Słowackiego.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Prezentacja książki Władysława Strumiły

Dobroć, otwartość serca...

Na dzisiejszy wieczór kilkanaście osób otrzymało zaproszenie następującej treści: Serdecznie zapraszamy na prezentację książki Władysława Strumiły „Tu była Polska”, która się odbędzie 27 stycznia 1999 r. o godz. 17.00 w kawiarni „Klub Aliny” (ul. Zawalnia 49). Aleksander Poplawski - kawiarnian „Klub Aliny”, Romuald Karaś - Oficyna Literatów i Dziennikarzy „Pod Wiatr”, Jan Sienkiewicz - Wydawnictwo Polskie w Wilnie. Na tymże zaproszeniu słowa

Władka: „Ludzie na Kresach mają w sobie zakodowaną otwartość serca i duszy, nie ukrywają tego, ujawniają już przy pierwszym kontakcie.” Tak napisał po spotkaniach z bohaterami swego „reportażu nostalgicznego z malej Ojczyzny”. Była nią Władkowa Ostrowieczyzna. Urodził się 9 sierpnia 1949 roku we wsi Słobódka. To, co później powiedział o spotkaniach podczas wędrowki po rodzinnych stronach ludzich pasowało jak najbardziej do Niego.

Miałem osiemnaście lat, gdy opuściłem swoją matką Ojczyznę. Na zawsze. Rodzice żegnali mnie z zalem i tęsknotą, chcąc podświadomie i nie puścić, i błogosławiąc jednocześnie na drogę, bo przecież pragnęli, by mój los ułożył się inaczej niż ich, zaharowanych morderczą pracą za komunę...

Wyruszył w świat. Po nauce. Po skończeniu Instytutu Języków Obcych w Mińsku (z wyróżnieniem!) bodaj od razu trafił do nas, do „Czerwonego Sztandaru” - wonczas jedynego polskiego dziennika w ZSRR. Gazeta miała to do siebie, że chętnie przygarniała każdego młodego Polaka mającego daną od Boga iskierkę do twórczości. Zdarzały się wyjątki, ale gdzie ich nie bywa... Władek z mety „wpisał się” do zespołu. Ponadto był kawalerem do wzięcia... Lekkim zaskoczeniem dla wzdychających panien stał się fakt poślubienia przez Władka jednej z redakcyjnych koleżanek - ślicznej acz niezwykle spokojnej. Całkowicie przeciwnieństwo: Władek kipiący temperamentem i zawsze zrównoważona Teresa. Potem przyszła na świat Sabina - wierna kopia ojca. Wkrótce - prawniczka, podczas wakacji przekształcająca się z pasją w dziennikarkę...

W 1981 roku poznał re-

dakcję. Pracował potem w różnych innych miejscach. Wtedy, gdy odnalazł się tak naprawdę jako naczelny pisma Polaków na Litwie „Nasza Gazeta”, kiedy udało Mu się stworzyć zgrany zespół, rozkręcić pracę, zmarł nagle 30 sierpnia 1996 roku.

Na cichym wiejskim cmentarzu pochowany został mój ojciec, który zmarł w domu, nigdzie nie wyjeżdżając. I mama... Siedząc na ławeczce na cmentarzu przy licznych grobach rodziny - rodziców, dziadków, stryjki, stryja, siostry - mimowolnie jednak zauważam, iż myślę o tym, że obok są jeszcze wolne miejsca... Tak napisał w swojej książce „Tu była Polska”. Pochowany został na tym cmentarzu...

Czytając Jego dziełko o czasach i ludziach, o śmierci i miłości z jego kart przebiega się myśl, że przecież Władek pochodził z domu, w którym nie wypowiadało się wielkich nadejch słów o miłości, godności, poświęceniu. Po prostu nie musiały one głośno rozbrzmieć. One spełniały się tak zwyczajnie, tak zwykle w sposobie życia rodziny. Uczciwiej, pracowitej, trwającej mimo przeciwności losu na swej ziemi. Potem Władek wracał na tę ziemię. Były to powroty



TU BYŁA POLSKA

niby do czystych źródeł, w tym czasie, do początków, dla sprawdzenia, czy się nie odpa- dło od pnia...

Strumiło nie odpadł. Świadectwem tego jego książka „Tu była Polska”, o której będzie się mówiło dzięki przyjacielom, którzy zadabali, by się ukazała drukiem, dzięki wreszcie ludziom, zdobywającym pozytywne finansowo, sprzyjającym chętnie sprawom kultury. Będzie też mowa o Nim. Pracowitym, pobożnym, pogodnym, nie stroniącym się od licznych pokus życia. Daleki był od aktywnych i wrzaskliwych, którzy niestety, rządzą światem. Miłsza Mu była przeszłość od przyszłości. Może dlatego życie krótkie przeżył przyzwoicie...

Halina Jotkialo



Władek Strumiło (pośrodku) podczas wprawy „czerwonosztandarowców” do ówczesnego Leningradu.

Fot. z archiwum autorki

Narodowa Telewizja zwolni 68 etatowych pracowników

Drugi krok

W związku z uszczupleniem tegorocznego budżetu Narodowa Telewizja o blisko 10 proc. redukuje etaty.

Rzecznik prasowy Narodowego Radia i Telewizji (NRTV) poinformował agencję ELTA, że kolegium Telewizji Narodowej na posiedzeniu w poniedziałek wieczorem nie odrzuciło decyzji kierownictwa NRTV o zlikwidowaniu w najbliższym czasie 68 etatów pracowników telewizji.

Taka redukcja etatów już pod koniec roku bieżącego pozwoliłaby zaoszczędzić 260 tys. litów. W Narodowej Telewizji obecnie jest ponad 700 etatów.

CD z piosenkami papieża

Firma Sony przygotowuje pierwszą płytę kompaktową z kompozycjami, pieśniami i innymi utworami śpiewanymi przez papieża w pięciu językach: po angielsku, francusku, hiszpańsku, łacinie i po włosku.

Według komunikatu Sony, płyta, zatytułowana „Abba Pater”, ma ukazać się w sprzedaży 23 marca. Jest ona plonem dwuletniej pracy ojca Paulino Giulio Neroni, pod nadzorem ojca Pasquale Borgomeo, dyrektora generalnego Radia Watykańskiego.

Ze służb ogólnych i gospodarczych już zwolniono 14 osób, a drugie tyle zwolni się w najbliższej przyszłości.

Te decyzje kierownictwa NRTV uwarunkowane zostały znacznym ograniczeniem finansowania z budżetu państwowego - o 8 mln litów mniej niż w roku ubiegłym. Jest to już drugi krok, którym usiłuje się wybrnąć z powstającą ciężką sytuacją finansową. Od Nowego Roku zrezygnowano z wynajmu kosztujących 1,2 mln Lt rocznie sieci nadawczych na dwóch falach średnich Narodowego Radia i ultrakrótkich 70 MHz. (ELTA)

Na płycie zgromadzono wypowiedzi papieżskie z różnych okresów jego 20-letniego już pontyfikatu, homilie, piosenki przez niego śpiewane i transmitowane przez radio i telewizję. Jest też 11 pieśni opartych na tekstach biblijnych, w których Jan Paweł II porusza uniwersalne tematy moralne.

Płyta powstała w związku z przygotowaniami do obchodów jubileuszowego roku 2000 i z 20. rocznicą pontyfikatu Jana Pawła II. (PAP)

Instytut Polski w Wilnie zaprasza:

Koncert tria Włodzimierza Nahornego „Kolędy na cały rok”

Koncert odbędzie się 2 lutego 1999 r. o godz. 18.00 w Pałacu Kultury i Sportu MSW, Żirmunu 1E. Zaproszenia można nabyć (cena 5 Lt):

W kasach Pałacu Kultury i Sportu MSW (Żirmunu 1E), w księgarni Stanisława Korczyńskiego (Ostrobramska 9), w Instytucie Polskim (Szwitrigailo 6/15).

Wykonawcy:

Włodzimierz Nahorny - pianista, saksofonista, kompozytor i aranżer. Absolwent PWSM w Sopocie. Zdobył wiele nagród na konkursach i festiwalach w Polsce i za granicą. Współpracował z Teatrem BIM-BOM w Gdańsku, z Zespołem A. Kurylewicza, A. Trzaskowskiego i in. Komponował muzykę filmową (*Znaki na drodze; Rewizja osobista; Pelnia; Rondo*). Jest autorem takich przebojów, jak „Jej portret” czy „Spotkanie w wiatrem”.

Mariusz Bogdanowicz - kontrabasista. Absolwent Wydziału



Piotr Biskupski, Włodzimierz Nahorny, Mariusz Bogdanowicz

Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach. Współtwórca Zespołu Janusza Strobla i Z. Namysłowskiego. Prowadzi własny zespół „Back to the Bass”.

Piotr Biskupski - perkusista. Absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu. Aktywnie współpracował ze Zbigniewem Namysłowskim, Tomaszem Szukalskim, Wojciechem Karolakiem i Januszem Stroblem.

Soliści:
Ewa Uryga (śpiew)
Dorota Miśkiewicz (śpiew, skrzypce)
Janusz Szrom (śpiew)
Na program „Kolędy na cały rok” składają się nowe, specjalnie napisane kompozycje W. Nahornego do tekstów Bogdana Leobla. W załączeniu informacja, która znalazła się na płycie kompaktowej „Kolędy na cały rok”.

Do walki z religią i starymi tradycjami użyto dynamitu

Jerozolimka powoli przekształca się w ruinę

Pamięci poległych za Wilno

Był dzień 13 lipca 1944 roku, gdy do Kalwarii przywieźli zwłoki 26 chłopców z podwileńskich wsi. Rozstrzelali ich Niemcy za to, że ci walczyli o Wilno. Okoliczni mieszkańcy przywieźli ich furmankami do kalwaryjskiego lasu. Tam, niedaleko cztery „Upadnięcie” wykopano cztery duże jamy, do których równolegle ułożono bohaterów, z góry przysypano ich kwiatami, następnie uformowano mogiły, ustawiono prowizoryczne krzyże z przyrodnej brzozy. Zaraz po tym, ogłoszono koncentrację wojsk, rozpoczęły się aresztowania.

Po tych wydarzeniach nastąpił okres ciszy, ludzie po prostu bali się wszystkiego. Nie odwiedzano

nawet tych grobów. Po upływie kilku lat, miejscowi mieszkańcy zaczęli po kryjomu, wieczorem lub nocą odwiedzać to miejsce. Ktoś posadził kwiatek, ktoś świeczkę. Grobami opiekowali się głównie miejscowi mieszkańcy: siostra zakonna Zofia, pani Maria, Helena Michałowska, rodzina Szablowskich z Trynopolu, Błażewiczów z Wyszar, Stankiewiczów z Bojar, Półtoraków i wielu innych. Miejsce to ówczesne władze kilkakrotnie zrównywały z ziemią, ale ludzie uparcie odstawali krzyże, potem upamiętnili je umieszczeniem dużego kamienia.

W roku 1976, staraniem warszawskiej pianistki Teresy Rutkowskiej, szczątki partyzantów przeniesiono na Cmentarz Kalwaryjski. W 1984 roku staraniem

miejscowych mieszkańców po raz pierwszy oficjalnie w kościele Kalwaryjskim ks. Juliusz Bałtusisz odprawił mszę św. za poległych w obronie Wilna, przy grobie odmówiono „Anioł Pański”, posadzono kwiaty, zapalono świece. W maju 1989 roku firma „Budimex” z Białegostoku, notabene, pod patronatem naszego dziennika, (materiał zakupił również ksiądz J. Bałtusisz) ułożyła wygodne szerokie schody wiodące do grobu. Helena Pastierska z Gdańska przywiózła i ustawiła w tym miejscu duży metalowy krzyż.

Dzisiaj istnieją dwa miejsca pamięci: pierwotne w lesie, gdzie stoi pomnik i drugie na cmentarzu, które jest słabo upamiętnione, ale z racji na położenie, chyba najczęściej odwiedzane.



Groby poległych w obronie Wilna na Cmentarzu Kalwaryjskim

k którym ten wypadek szczególnie mocno wstrząsnął. Żołnierze szybko ładowali gruzy do samochodów i wywozili za miasto.

Dobra niewidzialna ręka

Wydawało się, że Kalwaria już zginęła na zawsze. Na miejscu byłby kapliczki zawieszono nawet szybko budować sanatorium. Nie udało się jednak pozacierać śladów. Czyjaś dobra, niewidzialna ręka upamiętniała te wszystkie miejsca układając na nich krzyże z kamieni, sadząc kwiaty. Znaki te co rusz były rujnowane. Ale im aktywniej to wszystko niszczone, tym szybciej i piękniej ludzie na nowo te miejsca upamiętniali. Nie zabrakło też pielgrzymek, choć już nie tak licznych.

To tylko dzięki staraniom mieszkańców, parafian, silnego i liczego chóru kościelnego, który najpierw przez wiele lat prowadził Wincenty Termion, a potem jego syn Piotr, dzięki kilku siostrą zakonnym Kalwaria ocalała. Kalwaria nie zginęła, Kalwaria się odbudowuje i z pewnością jeszcze przez wiele setek lat będą tu się modlić przyszłe pokolenia.

Rozproszeni mieszkańcy

Lata siedemdziesiąte, to były lata aktywnego rujnowania Jerozolimki pod każdym względem. Po uporaniu się z Kalwarią, rozpoczęto walkę z własnością prywatną. Co roku, pod pretekstem, że niby coś muszą budować, wyburzano po kilka domów, wyrabiano sady, choć na ich miejscu nie było powstawało. Ruiny stały przez całe lata. Dawne przyzagrodowe

ogródki przekształciły się w pola porośnięte pokrzywą i chwastami. Stary mieszkańcy, powyrzuceni ze swych rodzinnych gniazd, rozproszyli się po całym świecie. Kogoś wysiedlono do nowych dzielnic, ktoś inny w pogoni za szczęściem wyjechał za granicę. Ze starej paczki prawie nikogo nie pozostało. Alina mieszka w Anglii, Tekla zmarła w Izraelu, Janek jest w Polsce, Algis w Nowym Jorku, Misza w Belgii. Słowem, ludzie się rozproszyli po wszystkich kontynentach.

Nowo powstająca dzielnica niczym nie przypomina dawnej atmosfery, kiedy to wszyscy się ze sobą znali, jeden do drugiego chodzili na herbatkę, a w ciągu dnia nikt nigdy nawet chaty nie zamykał. W każde większe święta sąsiadki jedna drugiej swojej kiśli, czyli wypieków przynosiły pokosztować. Czasami zbierano się w jednym domu i piekło się ciasto, malowało jajka dla kilku rodzin.

Z dawnych lat pozostało tylko kilka domów. Ten sam został tylko kościół, choć i tu zmieniły się obyczaje, zmienili się ludzie. Wokół prawie same obce twarze. Tyłko na miejscowym cmentarzu coraz więcej znajomych grobów. Umykają z pamięci nazwiska, imiona, a nawet fakty. Pozostała jedynie smutna historia, która coraz rzadziej się wraca. Jest wprawdzie jeszcze kilku starszych mieszkańców, którzy pamiętają przeszłość, ale i im już pewne fakty uciekają z pamięci.

Julitta Tryk
Fot. Bronisława Kondratowicz
oraz archiwum



Początek rujnowania zabudowań prywatnych



Wieloletni organista Wincenty Termion z małżonką Antoniną i synami Bernardem i Piotrem, kontynuatorami rodzinnych tradycji organistowskich



Dawny chór parafii Kalwaryjskiej

KURS WALUT

26 stycznia 1999

BANKI KOMERCYJNE

Skup sprzedaje średni kurs

Kredyt Bank PBI S.A.

USD	3,98	4,00	3,99
DEM	2,35	2,37	2,36
1 złoty polski	1,08	1,12	1,10
1 rubel rosyjski	-	-	-
1 funt brytyjski	6,60	6,68	6,64

Snoras

USD	3,99	4,01	4,00
DEM	2,35	2,40	2,37
1 złoty polski	1,09	1,15	1,12
1 rubel rosyjski	0,12	0,25	0,18
1 funt brytyjski	6,51	6,64	6,57

Litimpeks

USD	3,98	4,01	4,00
DEM	2,34	2,40	2,37
1 złoty polski	1,08	1,19	1,13
1 rubel rosyjski	0,15	0,30	0,22
1 funt brytyjski	6,56	6,74	6,65

Hermis

USD	3,99	4,01	4,00
DEM	2,35	2,40	2,37
1 złoty polski	1,09	1,13	1,11
1 rubel rosyjski	-	-	-
1 funt brytyjski	6,65	6,66	6,65

Vilniaus bankas

USD	3,98	4,01	4,00
DEM	2,32	2,42	2,37
1 złoty polski	-	-	-
1 rubel rosyjski	-	-	-
1 funt brytyjski	6,43	6,83	6,63

OSZCZĘDNOŚCI

Oprocentowanie roczne
depozytów dla ludności

3-mies. 6-mies. 12-mies.

Kredyt Bank PBI S.A.

Od 1000 Lt	8,10%	8,60%	9,10%
Od 1000 USD	5,20%	5,70%	6,00%
Od 1000 DEM	3,50%	3,60%	4,00%

Snoras

Od 1000 Lt	7,665%	8,395%	9,125%
Od 1000 USD	5,11%	5,84%	6,57%
Od 1000 DEM	5,11%	5,84%	6,57%

Litimpeks

Od 1000 Lt	8,2%	8,6%	8,9%
Od 1000 USD	5,0%	5,4%	5,6%
Od 1000 DEM	3,4%	3,9%	4,0%
Od 1000 EURO	3,3%	4,5%	4,15%

Hermis

Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Od 1000 USD	4,75%	5,25%	5,5%
Od 1000 DEM	3,25%	4,0%	4,0%
Od 1000 EURO	3,25%	4,0%	4,0%

„Vilniaus bankas”

Od 1000 Lt	7,5%	8,0%	9,0%
Od 1000 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,3%	2,5%	3,00%

Pierwsza Polska Unia Kredytowa

100-500 Lt	5,5%	6%	7%
500-1000 Lt	6,5%	7%	8%
1000-5000 Lt	7%	7,5%	8,5%
Ponad 5000 Lt	7,5%	8,5%	10%

*Konto bieżące (a vista) -

*Rachunki oszczędnościowe -

*Sumy ponad 15000 Lt lub termin ponad 12 mies.

- oprocentowanie umowne.

*Kredyty (pożyczki) - 15%

Do 80 tys. miejsc pracy przetenduje 220 tys. osób

Najwięcej bezrobotnych wśród kobiet

Zgodnie z uchwałą rządu nr 15-16 z 30 grudnia ub. roku „O budżecie funduszu państwowych ubezpieczeń 1999 r.” z zatwierdzonej ogólnej 30-procentowej taryfy wpłat z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na ubezpieczenie z tytułu bezrobocia przypadnie 1,5 proc., czyli 200 mln litów.

Po zanalizowaniu danych, przedstawionych przez terytorialne giełdy pracy oraz obecnie tendencji zmian na rynku pracy, na koniec roku bieżącego przewiduje się w kraju 7,5-procentowy poziom bezrobocia - prawie półtora razy mniejszy w porównaniu z analogicznym wskaźnikiem Unii Europejskiej.

Przypuszczalnie w tym roku w poszukiwaniu pracy do terytorialnych giełd zwróci się przeszło 220 tys. osób, a wśród osób zarejestrowanych w charakterze bezrobotnych 49 proc. stanowić będą kobiety, 24 proc. - młodzież. Prawie co trzecia osoba, zwracająca się do giełdy pracy, nie będzie posiadała kwalifikacji lub będzie miała za mało nie ciesząc się pytaniem na rynku pracy. Osoby z wykształceniem wyższym lub pomaturalnym będą stanowiły piątą część ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

W roku bieżącym, zarówno jak w ubiegłym, najwyższy poziom bezrobocia przewidziany jest w Łódzkiej (17,9 proc.), w Śląskich (16,4 proc.), w Druskińskich (15,8 proc.) oraz w Okmianach (15,4

proc.), a najniższy w Kownie (3,6 proc.), Prenach (3,9 proc.) i Onyksztach (4 proc.).

Przypuszczalnie bezrobocie wzrośnie na terenach kraju, obsługiwanych przez 38 terytorialnych giełd pracy: w Mariampolu - o 1/3, natomiast w rejonach plunżańskim, birżańskim, malackim i szyrwincim - o 1/4.

Prawdopodobnie pod koniec roku poziom bezrobocia kobiet stanowić będzie 8,0 proc. (wzrośnie o 0,7 pkt), mężczyzn 7,9 proc. (wzrośnie o 0,5 pkt) a młodzieży 8,0 proc. (wzrośnie o 1 pkt). Rok 2000 powita ją 133 tysiące bezrobotnych.

Sondaż, przeprowadzony przez terytorialne giełdy pracy wśród 6,6 tys. pracodawców, których przedsiębiorstwa zatrudniają 50 proc. ogółu pracujących kraju, wykazał, że w roku bieżącym ma powstać 17 tys. nowych miejsc pracy, w tej liczbie 56 proc. - w przemyśle, 26 proc. - w prywatnym sektorze usługowym, 10 proc. w budownictwie. W roku bieżącym nadal będzie rósł popyt na siłę roboczą - ogólna ilość nowych bądź wolnych miejsc pracy stanowić będzie 80 tysięcy. W miarę rozwoju gospodarczego pracodawcy coraz więcej nowych oraz zwolnionych w związku z rotacją kadry miejsc pracy zgłaszają dla terytorialnych giełd pracy. Największy wpływ na to ma aktywna współpracująca giełd pracy z pracodawcami, zaspokajanie ich potrzeb, nowe formy współpracy.

W porównaniu z rokiem minionym, popyt na siłę roboczą najbardziej wzrośnie

w powiatach kłajpedzkim, kowieńskim i wileńskim, a najbardziej się zmniejszy - w uciańskim, olickim i szawelskim. Jeśli chodzi o regiony, obsługiwane przez terytorialne giełdy pracy, popyt na siłę roboczą wzrośnie na 29 terytoriach kraju, a liczba poszukujących pracy - na 33 terytoriach kraju.

Po uwzględnieniu popytu na siłę roboczą oraz liczby osób zwracających się do terytorialnych giełd pracy, można stwierdzić, że pracę znajdzie najwyżej 36,4 proc. osób poszukujących jej. Najłatwiej będzie specjalistom badania rynku oraz handlu, zarządzania, finansów, a także robotnikom o wysokiej kwalifikacji. Przypuszczalnie co piąty specjalista, zwracający się do giełdy pracy oraz co czwarty wykwalifikowany robotnik będą potrzebni na rynku pracy i zatrudnieni bez dodatkowego przeszkolenia zawodowego bądź przekwalifikowania. W ogólnej liczbie osób zwracających się do terytorialnych giełd pracy stanowić oni będą zaledwie 16,4 proc. ubiegających się o zatrudnienie. Oznacza to, że sporo poszukujących pracy ludzi będzie musiało przekwalifikować się. Osoby, które nie zechcą tego zrobić, skazane zostaną na długotrwałe bezrobocie. W związku z powyższym drogę do dowolnego miejsca pracy należy dziś torować nie łóckami, lecz wiedzą i umiejętnościami.

Antanas Petrauskas,
doktor nauk społecznych

Rząd walczy z
przemyciem

Rząd przewiduje jeszcze większe zaostreżenie walki z przemytem podlegającym opodatkowaniu akcyzom towarów, ich nielegalnym przechowaniem oraz przewożeniem.

Projekt przewiduje zakaz osobom fizycznym przewożenia oraz przechowania napojów alkoholowych (wliczając piwo), niedatowanego alkoholu etylowego i wyrobów tytoniowych bez dokumentów potwierdzających ich zgodne z prawem nabycie, napojów importowanych, nie oznakowanych banderolami oraz wyprodukowanych na Litwie napojów, które nie są oznakowane banderolami i dodatkowymi znakami.

Osoby fizyczne, przechowujące benzynę, naftę, olej napędowy lub ciekłe paliwo pochodzące w tym samym rodzaju olejów w dodatkowych pojemnikach, powinny posiadać dokumenty potwierdzające ich zgodne z prawem nabycie.

Osobom fizycznym zabroni się przewożenia lub przewożenia bez dokumentów towarów akcyzowych jeśli ich ilość przekracza: artykułów spożywczych - 2 kg, a towarów niespożywczych 5 jednostek.

Doradca rządu ds. przemysłu i handlu Jonas Olszaukas uważa, że ten projekt nie jest wystarczająco przemyślany i uzgodniony z innymi służbami. Doradca mówi, że należy przygotować akty prawne, zabraniające przewożenia lub przechowywania napojów alkoholowych lub wyrobów tytoniowych, które nie są oznakowane banderolami lub oznakowane banderolami starego wzoru. Jednakże J. Olszaukas ma wątpliwości, czy konieczne reglamentować przewóz i przechowanie innych towarów.

Gdyby rząd zaaprobował złożony przez Ministerstwo Gospodarki projekt, to uprawnocniłby się on od 1 września.

(ELTA)

Czeka nas
jeszcze jeden podatek

Cały świat ma coraz większe problemy z różnego rodzaju odpadami, szczególnie tymi z plastiku. Specjaliści np. twierdzą, że foliowe worki, w które opakujemy żywność nie nadają się do normalnego spalania, gdyż wydzielają przy tym trujące substancje. Nie można też ich zakopać, bo żeby przegnyli potrzebna by czekać ponad 40 lat. Podobna sytuacja jest z butelkami plastikowymi, kartonami.

Sytuacja ta poważnie niepokoi również naszych specjalistów od ochrony środowiska. Aktualnie na wózkach rządu RL jest omawianie ustawy o uporządkowaniu otaczającego środowiska.

Nasze środowisko jest już bardzo zanieczyszczone. Prawie 50 procent wody nie nadaje się do picia. Peka w szwach wysypisko śmieci w Karlotiszczach od różnych odpadów, w tym produkcyjnych. Jeśli tak dłużej potrwa, zawała nas góry śmieci, rozpoczyna się choroby zakaźne. Znaczną jednak większość wszystkich odpadów nadaje się do powtórnej przeróbki. W Danii np. tylko 12 proc. odpadów pozostaje bez przeróbki. Jedne odpady odpowiednio się spala, co między innymi pozwala na ograniczenie 60 proc. domów kulkutystycznego miasta. W dobrze zorganizowanym systemie gospodarczym, nawet z odpadów i pozornych śmieci robi się pieniądze.

Nasze niektóre przedsiębiorstwa również mogą zająć się przeróbką odpadów. Szkoło np. może przetwarzać Poniewież i Kowno. Chodzi tylko o dostarczenie, a za surowiec jeszcze zakład zapłaci. Wileńska „Plasta” również surowiec



Fot. Marian Paluszkievicz

kupuje za granicą, a mogłaby przerabiać własny.

Starostwa przy naszych domach ustawy kontenery na różnego rodzaju odpady. Szkoło polega na tym, że choć na każdym z nich jest napis na jakiego rodzaju odpady jest przeznaczony, ludzie zwalają wszystko byle jak i wszystko naraz. By można było coś z tego przetworzyć, najpierw trzeba to przerosortować.

Żeby nie utonąć w stertach odpadów, trzeba jakoś ten majdan uporządkować. Dlatego od przyszłego roku planuje się wprowadzić podatek za zanieczyszczenie środowiska. Oznacza to, że kupując cokolwiek w opakowaniu (szklany, plastikowy, czy inny), będziemy o kilka centów płacić drożej. Pieniądże te będą przeznaczone na sortowanie, transport i przetworzenie surowca wtórnego. Im jednak porządniej będziemy klasyfikować nasze odpady, tym podatek będzie niższy. Każda ruszka na lesie, czy nad jeziorem butelka, puszka po konserwach kosztuje i nie kto inny, tylko my sami będziemy za swoje niechlujstwo płacić.

Julita Tryk

Rolnicy rejonu wileńskiego dostarczają mleko, ale na należne im pieniądze muszą długo czekać

Mleko - podstawowe źródło dochodów

Za bochenek chleba - 5 l nabiału

- Już 4 miesiące siedzimy bez chleba - pół żartem, pół serio mówi Helena Wojtkiewicz. - Nosimy, nosimy mleko i co z tego? Gdzie to widziane? Przy sowiecach za litr mleka można było kupić bochenek chleba. A teraz powinniśmy dostarczyć 5 litrów. A najważniejsze, że na pieniądze musimy czekać nie wiadomo ile... Nic dziwnego - dodaje - że i na wsi zaczyna się szereg bandyców, przecież jeść ludzie muszą, a zarobić nie ma gdzie.

- Ja mam 2 krowy i jaki z tego pożytek? - mówi Edward Kanonowicz. - Nie warto trzymać bydła przy teraźniejszych cenach. Za mleko nam płacą po 50 - 60 centów (zależnie od gatunku), a w sklepach sprzedają - po 2,3 lita. Czy tak być powinno?

Wymagania wobec dostawców zwiększają się

Józefa Liminowicz z Dukst, która od 40 lat skupuje mleko od

miejscowych rolników, zastanawia się: co dalej robić? - Akurat otrzymała wyniki analizy mleka swych dostawców dokonanej w państwowym przedsiębiorstwie „Pieno tyrimai” w Kownie. Teraz dzieli ich „na dobrych i złych” (według jakości mleka). Z 25 próbek odesłanych na analizę, tylko jedną zakwalifikowano do pierwszego gatunku, 12 - do drugiego i 12 - jako nie nadające się do skupu. Przychodzące z koniami kobiety informuje o wynikach sprawdzenia i radzi, by zwrócić się do weterynarza i dostarczyły zaświadczenia o stanie zdrowia zwierząt.

- Dotychczas przyjmowałam dziennie po 500 - 700 kg mleka - mówi. - Dzisiaj nawet 200 kg nie będzie.

- A w okresie letnim? - Latem miałam 65 dostawców. Nabiał na tony liczyłam. Teraz widocznie trzeba będzie zamknąć punkt. Tym bardziej, że z rozliczeniem coraz więcej kłopotów. Niekiedy dostawcom muszę zapłacić za 800 kg mleka i wie-

cej. Ludzie żądają pieniędzy. Rozumiem, że dla wielu w tym okresie, jest to jedyny źródło dochodu. Ale nie wszystko ode mnie zależy. Księgowa kombinatu obiecuje w dniach rozliczyć się za październik. Już wczoraj miałam nadzieję, że otrzymam pieniądze. Ale otrzymałam tylko przeprosiny.

Kraina „mlekiem płynąca”

Litwa od wieków słynęła jako kraina „mlekiem płynąca”. Teraz również około 218 tysięcy mieszkańców wsi litewskiej produkuje mleko i sprzedaje państwu. W roku ubiegłym skupiono 1,49 mln ton nabiału czyli o 80 tys. ton więcej aniżeli w roku poprzednim. Co z tego wynika? Że Ministerstwo Rolnictwa, wbrew porzekadłu, „od przybytku zaczyna boleć głowa”. Zrozumiałe, bo zapotrzebowanie na produkty mleczarskie na krajowym rynku wynosi zaledwie 35 proc. ogólnie wytworzonych. Toteż „urzędnikom boli głowa”, gdzie sprzedać pozostałe 65 proc. przetworów mleczarskich. Najbardziej chłonny rynek wschodni ostatnio zawiódł z powodu kryzysu ekonomicznego w Rosji. Owszem, 11 zakładów przetwórstwa mleczarskiego Litwy uzyskało certyfikaty międzynarodowe, zezwalające na eksport swych wyrobów do krajów UE. Jednakże, jak się okazuje, niela-



Edmund Gajdan przywozi mleko aż z Wielebniszek

two jest konkurować z Niemcami, Holendrami czy innymi krajami Unii, które utrzymują trwałe pozycje na europejskim rynku zbytu.

Cierpliwość rolników nie zna granic

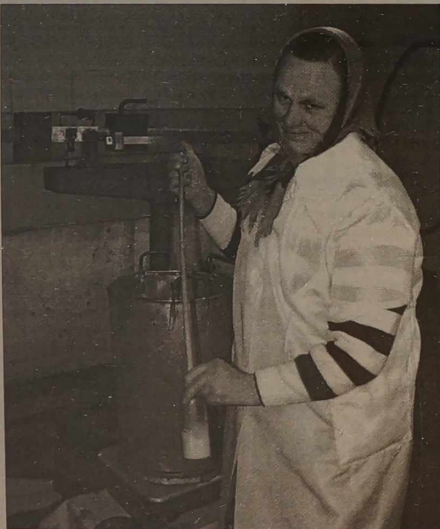
Jak powiedział minister rolnictwa Edvardas Makelis, prolongowane zadłużenie przedsiębiorstw przetwórczych kraju wobec dostawców mleka na koniec grudnia ub. roku wyniosło 43,2 mln Lt. W porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyło się o 24,6 mln Lt. Na przykład, firma „Zemaitijos pienas” całkowicie rozliczyła się ze swymi dostawcami mleka. Znacznie polepszyła swą sytuację fi-

nansową, zmniejszając prolongowane długi S.A. „Šiaulių pienas”. Podczas gdy połączenie kapitału „Biržu pienine” i Wileńskiego Kombinatu Mleczarskiego „zaowocowało” zadłużeniem wobec dostawców mleka w wysokości ponad 2 mln Lt. Szczególnie bolesnie odczuł to rolnicy rejonu wileńskiego, którzy poprzednio, należąc do wileńskiego kombinatu mleczarskiego regularnie, bez opóźnień otrzymywali należne za mleko pieniądze.

Wypowiedzi innych mieszkańców gminy dukstańskiej, którzy dostarczali mleko, niewiele się różniły od wyżej przytoczonych. Tylko Edmund Gajdan, który przybył z odległej o 5 km wsi Wielebniszki, nie narzekał. Powiedział, że jest drobnym farmerem, bo posiada 15 ha ziemi i 4 krowy. A jak Bóg da, to na wiosnę będzie miał 7 krow. Mleko od czasu do czasu woził do miasta. Oczywiście, drożej można sprzedać, ale... też „nie słodko”. Nawet miejsca na rynečku nie wyznaczono, gdzie ma stanąć. Przywozi więc do punktu skupu. Ma nadzieję, że kombinat wreszcie zapłaci...

...Jak powiedział minister rolnictwa Edvardas Makelis, „pan Songaila (nowy gospodarz wileńskiego kombinatu) obiecał do końca stycznia rozliczyć się z dostawcami mleka”. Czy dotrzyma słowa? Zobaczymy.

Danuta Danowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Józefa Liminowicz, kierowniczka punktu skupu z każdej krowy pobiera próbki



Dostawcy (od prawej) Helena Wojtkiewicz, Irena Jasińska i Zenonas Jakubickas i tym razem wrócą do domów bez pieniędzy.

Reforma nabiera tempa

Stopniowo zwiększa się tempo przebiegu reformy rolnej. Coraz to nowe tereny zostają w naturze i „na papierze” podzielone przez projektantów i mierzonych na podstawie dokumentów, które zgłaszają mieszkańcy wsi. Wtedy też otrzymują oni zaświadczenia potwierdzające własność ziemi.

Ostatnio w gminie janińskiej (rejon janiński) zakończono prace nad projektem katastrów regulacji rolnych miejscowości Linkaiczai. Jest to drugi w tym roku całkowicie zakończony projekt regulacji rolnych w rejonie janińskim. Pierwszy był zatwierdzony w gminie skaistarskiej.

Miejscowości Linkaiczai zgodnie z projektem liczy 12 wsi, których mieszkańcy reprzywaty-

zowali lub sprywatyzowali łącznie 4 tys. ha gruntów. Grupie nowych właścicieli ziemskich w przyszłym tygodniu dokumenty własnościowe uroczysto wręczy Albinas Raudonius, wiceminister rolnictwa.

Jak powiedział Raimundas Tiszkevicius, kierownik wydziału regulacji rolnych rejonu janińskiego, prawowitym właścicielem lub ich spadkobiercą zwrócono 70 proc. gruntów. W roku ubiegłym na reformę rolną w rejonie, do którego należy 28 miejscowości katastrów, przeznaczono 428 tys. Lt.

Natomiast w powiecie szawelskim, do którego należy też rejon janiński, ogółem, zgodnie z przedstawionymi dokumentami i podaniami, należało przywrócić prawo

własności na 580 tys. ha gruntów. Byłym właścicielem ogółem zwrócono już 385 tys. ha ziemi i lasów. Jednakże prawie w połowie miejscowości katastrówch jeszcze nie rozpoczęto projektowania. Prace te hamuje brak mierniczych, jak też trudności wynikające podczas ustalania miejscowości katastrówch. Przykładowo w strefach przygranicznych przygotowane projekty należy dodatkowo uzgodnić z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, w innych - z Ministerstwem Środowiska. Pretendenci również nie zawsze w terminie przedstawiają zaświadczenia potwierdzające stopień pokrewieństwa z byłymi właścicielami lub potwierdzające dawną własność.

Danuta Wojtkiewicz

Budulec - tylko z leśnictwa

Leśnicy twierdzą, że sprzedawany na ulgowych warunkach budulec ma być przygotowywany wyłącznie w gospodarstwach leśnych, zaś rzucając jego kosztów należy pokrywać z Funduszu Wspierania Wsi lub innych funduszy.

W roku ubiegłym leśnictwa kraju sprzedają rolnikom wznoszonym zabudowania indywidualnie 50 tys. metrów sześciennych drewna na pniu. W roku bieżącym Ministerstwo Rolnictwa również ubiega się o sprzedanie takiej samej ilości budulca. Jak twierdzą specjaliści Ministerstwa Środowiska, rolnicy do wznoszenia zabudowań gospodarczych lub ich naprawy, zwykle potrzebują jakościowego materiału budowlanego. Wolą, żeby to był

budulec z drzew iglastych. Teraz, gdy znacznie zmalały wyreby sarnitarne, w związku ze zmniejszającym się obszarem lasów zaatakowanych przez szkodniki, nie ma możliwości sprzedania na sprzedaż 50 tys. m sześciennych drewna na pniu. Natomiast leśnictwa nie ma prawa sprzedawać lasu na pniu na ulgowych warunkach z wyrobów podstawowych.

Zdaniem specjalistów Departamentu Ochrony Lasów i Terenów Chronionych teraz na Litwie jest prawie 300 tys. ha lasów prywatnych, co stanowi znaczne zasoby budulca. W roku ubiegłym w lasach własnościowych i sprywatyzowanych wycięto ponad 800 tys. m sześciennych drewna.

Danuta Wojtusiak

Ponad tysiąc ludzi zginęło w wyniku trzęsienia ziemi w Kolumbii

Ofiar będzie więcej

(Dokończenie ze str. 1)

Akcją ratowniczą kieruje prezydent

Według kolumbijskiego Instytutu Sejsmologicznego siła wstrząsów, które wystąpiło o godz. 13.20 czasu lokalnego, a o 19.30 nasze go wynosiła 6 stopni w skali Richtera, a ich epicentrum znajdowało się w pobliżu Obando, w prowincji Valle de Cauca, około 400 km na południowy zachód od stolicy Kolumbii - Bogoty.

Trzęsienie, które dotknęło głównie regiony uprawy kawy, spowodowało zawalenie się wyższych budynków w głównych miastach kilku prowincji. Najbardziej ucierpiały Armenia, Calarcá i Pereira. W Bogocie zakolały się wieżowce... Akcją ratowniczą kie-

ruje osobiście prezydent Andres Pastrana, który na wieść o katastrofie odwołał podróz do Europy, dokąd miał wylecieć wieczorem.

Potrzebne są trumny

Według danych miejscowego Czerwonego Krzyża, kataklizm dotknął bezpośrednio pięć kolumbijskich prowincji - poważnie zniszczonych zostało ponad 20 większych miast kraju. W mieście Armenia runęła ponad połowa zabudowy miejskiej. We wtorek na miejscu pracowały specjalistyczne ekipy ratownicze ze specjalnie wyszkolonymi psami poszukującymi pod gruzami osób, którym być może udało się przeżyć tragedię. Lokalne radio zaapelowało do przedsiębiorstw pogrzebo-



Lokalne radio zaapelowało do przedsiębiorstw pogrzebowych o pilne przysyłanie trumien.

Fot. EPA-ELTA

Najstraszliwsze trzęsienia ziemi

Według „Księgi Rekordów Guinnessa”, najstraszliwsze w skutkach trzęsienie ziemi odnotowane w kronikach nastąpiło w lipcu 1201 roku na Bliskim Wschodzie i we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Ocenia się, że zginęło wówczas aż 1,1 miliona osób.

Długotrwałe trzęsienie ziemi w prowincjach Szensi, Szansi i Henan w środkowych Chinach 2 lutego 1556 roku spowodowało śmierć 830 tysięcy osób.

W czasach współczesnych najbardziej katastrofalne w skutkach było trzęsienie, które również dotknęło Chiny. Zdarzyło się 28 lipca 1976 roku i miało siłę 8,2 stopni w skali Richtera. Zniszczyło miasto Tangszan we wschodnich Chinach i okoliczne miejscowości. Zginęło tam około 750 tysięcy osób.

Największe zniszczenia materialne przyniosło trzęsienie, które nawiedziło Japonię 1 września 1923 roku. W Zatoce Sagami dno morskie obniżyło się w jednym miejscu aż o 400 metrów. W Tokio i Jokohamie runęło wtedy 575 tysięcy domów, a liczba zabitych wyniosła prawie 143 tysiące.

wych w innych częściach kraju o pilne przysyłanie do Armenii co najmniej 250 trumien, by ci, którym udało się uratować, mogli godnie pochować swoich bliskich.

Pierwsze odgłosy

Tymczasem ceny kawy na londyńskiej giełdzie towarowej wzrosły wczoraj gwałtownie. Była to poniekąd zrozumiała reakcja na doniesienia o trzęsieniu ziemi w Kolumbii. Jednakże dealerzy

twierdzą, że uprawy kolumbijskiej arabiki za bardzo nie ucierpiały. Tona kawy kosztowała przed południem 1751 USD, czyli o 19 dolarów więcej niż poprzedniego dnia. Jeden z dealerów skomentował, że to jest normalna reakcja spekulantów, którzy na wieść o trzęsieniu skupują znacznie ilości kawy. Przewiduje się jednak, że wkrótce ceny spadną.

Unia Europejska, jako jedna z pierwszych, poinformowała

wczoraj, że przeznacza 1 milion euro (1,16 mln USD) na pomoc dla ofiar poniedziałkowego trzęsienia ziemi w Kolumbii. Rozmiary zniszczeń, spowodowanych trzęsieniem o sile 6 stopni w skali Richtera nie są jeszcze do końca znane. Istnieją obawy, że liczba ofiar śmiertelnych może ostatecznie wynieść około 2 tysięcy.

Na podstawie doniesień agencjinych opracował
Zygmunt Zdanowicz



Poważnie zniszczonych zostało ponad 20 większych miast kraju. Fot. EPA-ELTA

Chronologia największych trzęsień ziemi z ostatnich lat

Poniedziałkowe trzęsienie ziemi w Kolumbii, gdzie liczba ofiar przekroczyła tysiąc, jest najtragiczniejszym od 17 lipca ubiegłego roku, kiedy wstrząsy zabiły przeszło 2000 osób w Papui Nowej Gwinei.

Oto lista najstraszniejszych w skutkach trzęsień ziemi ostatniego dziesięciolecia:

- 7 grudnia 1988 w Armenii - 25 tysięcy zabitych według oficjalnego bilansu (siła wstrząsów 6-7 w skali Richtera).
- 21 czerwca 1990 w północno-zachodnim Iranie - 40 tysięcy zabitych (siła 7,7).
- 16 lipca 1990 na wyspie Luzon na Filipinach - 1641 zabitych, 969 zagninionych i 3441 rannych (7,7).
- 1 lutego 1991 w Afganistanie i Pakistanie - co najmniej 1500 zabitych (6,8).
- 20 października 1991 - u stóp Himalajów na północy Indii - 1500 zabitych i około 3000 rannych (6,1).
- 13 marca 1992 na wschodzie Turcji - 653 zabitych i zagninionych, około 700 rannych (6,8).
- 12 października 1992 w Egipcie w regionie Kairu - 552 zabitych (5,5).
- 12 grudnia 1992 na wyspie Flores w Indonezji - przeszło 2000 zabitych (6,8).
- 30 września 1993 w indyjskim stanie Maha-

- rasztra nad Morzem Arabskim - 7601 zabitych (6,4).
- 6 czerwca 1994 na południu Kolumbii - przeszło 600 zabitych, 500 zagninionych (6,0).
- 18 sierpnia 1994 w Algierii zachodniej - 171 zabitych, 289 rannych i dziesiątki tysięcy bez dachu nad głową (5,4).
- 17 stycznia 1995 w Japonii środkowej w regionie Kobe-Osaka - 6424 zabitych (7,2).
- 27 maja 1995 w Rosji na północy Sachalinu - 1841 zabitych (7,5).
- 28 lutego 1997 w regionie Ardebil na północnym zachodzie Iranu - 965 zabitych i 2600 rannych według danych oficjalnych, 1100 zabitych według organizacji humanitarnych (5,5).
- 10 maja 1997 na wschodzie Iranu - 1613 zabitych i 3712 rannych (7,1).
- 4 lutego 1998 w prowincji Tachar na północnym wschodzie Afganistanu - od 2300 do 4000 zabitych (6,4).
- 30 maja 1998 w Afganistanie północno-zachodnim - prawie 5000 zabitych (7,1).
- 17 lipca 1998 w Papui Nowej Gwinei - 2123 zabitych wskutek dwóch wstrząsów na wybrzeżu północnym. Fale morskie dziesięciometrowej wysokości, wywołane trzęsieniem, zatopiły 30 kilometrów wybrzeża i wymazały z mapy siedem wiosek koło Aitape, 800 km na północ od Port Moresby (7,0).

Albright rozmawiała z Jelcynem i Iwanowem

Złagodzić napięcie

W drugim i ostatnim dniu wizyty w Moskwie amerykańska sekretarz stanu Madeleine Albright rozmawiała telefonicznie z prezydentem Jelcynem i wraz z szefem dyplomacji rosyjskiej przewodniczyła rozmowom delegacji obu krajów.

W rozmowie telefonicznej z Borysem Jelcynem Albright podkreśliła znaczenie utrzymania stosunków między USA a Rosją w takim stanie, który umożliwiłby rozwiązywanie problemów i zapobiegł temu, by „taka czy inna rozbieżność” pomniejszyła ich znaczenie.

W sprawie kontroli zbrojeń, Albright powiedziała prezydentowi, że USA pragną blisko współpracować z Rosjanami w realizacji porozumienia o redukcji sił konwencjonalnych w Europie (CFE). Chęć też jak najszybciej przystąpić do negocjacji na temat układu START-3, gdy tylko zostanie ratyfikowany przez rosyjską Dumę układ START-2.

Madeleine Albright nawiązała w rozmowie z Jelcynem do układu o obronie przeciwrakietowej (ABM) z 1972. O jego rewizję zabiegają z kolei Amerykanie, na co nie chce przystać Moskwa. Wyjaśniła, że na razie nie podjęto jeszcze żadnych działań co do

modyfikacji układu, którego zasad - jak powiedziała - Waszyngton w dalszym ciągu przestrzega.

Rosja i USA powinny w przyszłości budować swoje stosunki w oparciu o wspólne interesy strategiczne - powiedział szef rosyjskiego MSZ, otwierając we wtorek rozmowy delegacji rosyjskiej i amerykańskiej w Moskwie.

Podczas spotkania delegacje obu krajów szukały sposobów złagodzenia napięcia, które panuje w stosunkach dwustronnych.

Na zakończenie rozmów podpisano trójstronne porozumienie rosyjsko-amerykańsko-kazachskie o wystrzeliwaniu przez rakiety rosyjskie amerykańskich satelitów z kazachskiego kosmodromu Bajkonur. Porozumienie przewiduje wprowadzenie dodatkowych środków ochrony nowoczesnych technologii wykorzystywanych do budowy amerykańskich aparatów kosmicznych.

Wcześniej we wtorek Albright odbyła dwa krótkie spotkania z prawdopodobnymi kandydatami na prezydenta Rosji w wyborach 2000 roku - Grigorem Jawińskim i Aleksandrem Lebiediem.

Rozmawiano o bieżącej sytuacji gospodarczej w Rosji i sposobach przewyżyczenia kryzysu ekonomicznego, a także o międzyna-



Rozmowa Madeleine Albright z Borysem Jelcynem trwała ponad 25 minut. Fot. EPA-ELTA

rodowych zobowiązaniach Rosji. Jednak rosyjscy politycy nie byli zadowoleni z rozmów. Uważają, że Albright „nie udzieliła jasnej odpowiedzi” na szereg ważnych dla Rosji pytań - od nalotów USA na Irak, stanowiska wobec Kosowa,

do sankcji, jakie USA niedawno zastosowały wobec trzech moskiewskich instytucji naukowych, które podejrzewają o transfer technologii jądrowych do Iraku.

Amerykańskie źródła dyplomatyczne, które we wtorek cytują an-

gelskojęzyczna gazeta „The Moscow Times” twierdzą, że wbrew publicznym uśmiechom i słowom uznania, bardzo ostra wymiana zdań zapadła też w rozmowie Albright z moskiewskim merem Jurijem Lużkowem.

Papież zakończył wizytę w Meksyku i udał się do USA

Clinton się tłumaczy

Kończąc swoją triumfalną wizytę w Meksyku, papież Jan Paweł II wezwał mieszkańców Ameryki Łacińskiej, aby wiarą zwalczać przemoc, handel narkotykami i inne plagi społeczne w nadchodzącym tysiącleciu.

Na spotkanie z papieżem przybyło ponad 110 tys. osób. Tyle mógł pomieścić ten słynny stadion. Zgromadzeni powitali Jana Pawła II 15-minutową owacją.

Msza na Stadionie Azteków była jednym z ostatnich punktów czwartej pielgrzymki Ojca Świętego do Meksyku, skąd Jan Paweł II udał się do USA. Prezydent Clinton spotkał się we wtorek wieczorem po raz czwarty z Janem Pawłem II i miał sposobność wyjaśnić politykę amerykańską wobec Iraku i Kuby - dwie sprawy, do których papież zgłasza zastrzeżenia.

Rzecznik Białego Domu

Joe Lockhart powiedział w poniedziałek, że prezydent „z radością prowadzi dialog z jednym z najwybitniejszych przywódców religijnych świata”.

Clinton, który objął urząd prezydenta USA w roku 1993, spotkał się dotychczas z papieżem trzykrotnie.

Watykan skrytykował w poniedziałek najnowsze naloty amerykańskie na Irak, oświadczając za pośrednictwem swego rzecznika, że działania zbrojne nie rozwiązują problemów, tylko je pogarszają.

Jan Paweł II już w grudniu potępił amerykańskie ataki na Irak i ocenił je jako pogwałcenie prawa międzynarodowego.

Clinton argumentował, że USA muszą egzekwować przestrzeżenie przez Bagdad zakazu lotów nad północną i południową strażą Iraku i również innymi sposobami powstrzymać Saddama Husajna przed atako-

waniem własnej ludności i zagrożeniem sąsiadom.

Przed rokiem, podczas swej historycznej wizyty na Kubie, papież skrytykował amerykańskie embargo wobec Hawany. Jednak postanie papieskie do USA w tej sprawie utonęło w powodzi doniesień o skandalu z Moniką Lewińską, który wybuchł akurat wtedy, gdy Jan Paweł II przebywał na Kubie. Od tego czasu Waszyngton złagodził embargo przeciwko Kubie.

Lockhart oświadczył, że Clinton przedyskutował z papieżem sytuację w Iraku i na Kubie i kwestię praw człowieka na świecie.

Lockhart nie chciał powiedzieć, czy wśród tematów znalazła się sprawa Moniki Lewińskiej. Clinton, który jest baptystą, rozmawiał już o swym romanse z dwoma pastorami.

Rzecznik Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych, David Earle, przypuszczał tymczasem, że ważnym tematem rozmowy papieża z prezydentem USA będzie „ostrzy kryzysu międzynarodowy wywołany zadłużeniem zagranicznym”, którego spłata przekracza możliwości wielu krajów.

Early przypomniał, że papież „bardzo gorąco wzywał do złagodzenia zadłużenia”. Był to - dodał rzecznik - główny temat Synodu dla obu Ameryk, który rozpoczął się w październiku w Watykanie i którego zamknięcia papież dokonał oficjalnie podczas obecnej wizyty w Meksyku.

Kontrywiad wykrył agenta obcego wywiadu

General KGB szpiegiem

Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KNB) Kazachstanu demaskował agenta obcego wywiadu - poinformowała we wtorek agencja ITAR-TASS, powołując się na rzecznika kazachstańskiego kontrywiadu Kenżebyłata Beknazarowa.

Rosyjska agencja nie podała nazwiska agenta, ani dla jakiego kraju szpiegował.

Przekazała tylko, że ów agent jest obywatelem Kazachstanu i że w przeszłości był funkcjonariuszem kazachstańskiego KGB-KNB, gdzie doszedł do stopnia generała-majora. Według Beknazarowa, „jest to pierwszy w historii kazachstańskiego kontrywiadu przypadek wykrycia agenta tak wysokiego szczebla i o takich kwalifikacjach”.

Rzecznik KNB ujawnił, że „generał sam zaproponował swoje usługi obcemu wywiadowi, gdy przebywał w długotrwałej delegacji służbowej za granicą”. „Zainteresowanie obcego wywiadu koncentrowało się na stosunkach kazachstańsko-rosyjskich, określeniu kluczowych problemów, które w przyszłości mogą doprowadzić do ich zaostrenia” - powiedział Beknazarow.

Annas za wznowieniem rokowań na tematy nuklearne

Precz z bombami

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan wezwał we wtorek ONZ-owska Konferencję Rozbrojeniową, by szybko wznowiła rozmowy na temat wstrzymania produkcji materiałów rozszczepialnych dla bomb atomowych.

W przemówieniu na forum Konferencji w Genewie Annan wezwał także Indie i Pakistan, by dołączyły się w tym roku do układu o powszechnym zakazie prób nuklearnych (CTBT). W roku ubiegłym oba te kraje dokonały podziemnych próbných eksplozji ładunków jądrowych, co wywołało fale protestów na całym świecie.

W Konferencji Rozbrojeniowej uczestniczy 61 państw, w tym wszystkie dysponujące bronią jądrową (Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny, Wielka Brytania, Francja, Indie i Pakistan), jak również Izrael, który w powszechnym przekonaniu także posiada bomby atomowe.

Samoloty USA ostrzelały raketami cele w Iraku

Ataki trwają

Trzy amerykańskie myśliwce we wtorek ostrzelały raketami cele w północnoirackiej strefie zakazu lotów - potwierdziła rzeczniczka sił USA w bazie Incirlik na poludniu Turcji.

Celem ataku były dwie wyrzutnie raketowe a także system przeciwrakietowy w pobliżu północnoirackiego miasta Mosul. Atak nastąpił w odpowiedzi na ofensywne działania irackiej obrony przeciwlotniczej - stwierdzono w oświadczeniu amerykańskiego dowódcy.

Opracował Walerian BUTKIEWICZ



Ponad 110 tys. osób powitalo Jana Pawła II na Stadionie Azteków 15-minutową owacją. Fot. EPA-ELTA

Niski prestiż MKOl

W związku z ujawnionymi niedawno licznymi aferami korupcyjnymi Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego aż 57 procent Niemców opowiada się za rozwiązaniem tej organizacji - wynika z sondaży opinii publicznej.

Tylko 14 procent Niemców chce utrzymania MKOl, a 29 procent nie ma zdania w tej kwestii.

Badanie wykonał instytut Forsa na zamówienie tygodnika „Die Woche”. Na pytanie odpowiadało 1006 Niemców.

„Samaranch musi odejść!”

Z kolei londyński „The Times” w związku z aferą korupcyjną w wotowanym wydaniu opowiedział się za odejściem Juana Antonio Samarancha z funkcji przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, obciążając przede wszystkim jego za istniały skandal.

„To najwęższy skandal w ponad stuletniej historii ruchu olimpijskiego - pisze dziennik. Tymczasem Juan Antonio Samaranch nie czuje się winnym tej sytuacji. Nie może on mówić, że nie wie o korupcji!” i konkluduje: „Pod jego kierownictwem międzynarodowy ruch olimpijski stracił linię, wiatolność oraz wiarygodność, jedynym wyjściem z sytuacji, aby uratować ideę olimpijską jest odejście Samarancha”.

Z kolei francuski dziennik „Le Figaro” żąda ustąpienia Juana Antonio Samarancha z funkcji przewodniczącego MKOl z dwóch powodów: Samaranch nie był w stanie rozwiązać problemu dopingu, nie zapanował także nad wzrastającą komercjalizacją sportu. „Pieniądzy i doping wyczyły idee sportu” - pisze gazeta.

Pierwszym krokiem - anulowanie wizyt

Reakcją prezydenta MKOl Samarancha na istniejącą sytuację było odwołanie wszystkich oficjalnych wizyt zaplanowanych w najbliższym czasie - poinformował szef Międzynarodowej Federacji Sancezkiej Josef Fendt.

J.A. Samaranch miał w najbliższą niedzielę przejechać do Kopenagenu na mistrzostwa świata sancezkiej. Odwołał jednak te wizyty jak i wszystkie inne, z powodu skandalu korupcyjnego w MKOl - dodał Fendt.

Sylwetka markiza

Juan Antonio Samaranch, wybrany został na stanowisko przewodniczącego MKOl 16 lipca 1980 roku podczas Igrzysk 22. Olimpiady w Moskwie.

Samaranch zastąpił Irlandczyka Michaela Morrisa lorda Killanina. Zgodnie z Kartą MKOl objął stanowisko po Igrzyskach Olimpijskich, które zakończyły się 3 sierpnia.

Juan Antonio Samaranch Torello urodził się 17 lipca 1920 w Barcelonie. Posiada wykształcenie ekonomiczne (studia w Hiszpanii, Anglii i USA). W niezwykle bogatej karierze politycznej zasiadał m.in. w Radzie Rządowej Barcelony (1955-1967), będąc również jej przewodniczącym, wchodził w skład lokalnego parlamentu.

W latach 1967-77 zasiadał w Korteżach (hiszpańskim Zgromadzeniu Narodowym). Był członkiem hiszpańskiej Grupy Unii Miedzyparlamentarnej. Od sierpnia 1977 r. do sierpnia 1980 r. był ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w ZSRR (jednocześnie akredytowanym w Mongolii).

Samaranch jest działaczem hiszpańskiego i międzynarodowego ruchu sportowego. W latach 1966-1970 przewodniczył Krajowej Komisji ds. kultury fizycznej i sportu. W 1954 roku został członkiem Hiszpańskiego Komitetu Olimpijskiego, któremu przewodniczył w latach 1967-1970.

W 1966 r. został wybrany członkiem MKOl, trzy lata później wszedł w skład Komitetu Wykonawczego tego gremiumu. Dwukrotnie pełnił funkcję szefa protokołu MKOl (1968-1975 i 1979-1980).

W 1974 r. wybrano go pierwszym wiceprzewodniczącym MKOl i funkcję tę piastował do 1978 r. W latach 1979-1980, obok funkcji szefa protokołu, pełnił obowiązki szefa komisji prasy, informacji i kultury MKOl. W 1980 r. został wybrany prezydentem MKOl.

Juan Antonio Samaranch ma dwojkę dzieci, syna i córkę. Jest poliglota - włada hiszpańskim, francuskim, angielskim, bez trudu porozumiewa się w języku rosyjskim i niemieckim. Znał się jego zamiłowanie do sztuki, pasjonuje się również filatelistyką, a szczególnie tematyką sportową.

W młodości Samaranch czynnie uprawiał hokej na trawie, boks, żeglarstwo, golf, jeździectwo i piłkę nożną. Jego marzeniem było, aby w rodzinnej Barcelonie spotkali się w walce o olimpijskie medale sportowcy z całego świata. Urzeczywistniło się to w 1992 roku.

Król Hiszpanii Juan Carlos, składając Samaranchowi gratulacje „za jego wyjątkowe poświęcenie dla dobra świata sportu oraz za zasługi w dziele lepszego porozumienia między ludźmi z całego świata”, przyznał mu w 1991 r. tytuł markiza.

Samaranch został przewodniczącym MKOl w bardzo trudnym okresie. Boykot olimpiady w Moskwie i cztery lata później w Los Angeles stanowiły zagrożenie dla idei ruchu olimpijskiego. Udało mu się zjednoczyć sportowy świat i w Seulu ponownie rywalizowali niemal wszyscy najlepsi (oprócz zawodników z Kuby i KRL-D).

Samaranchowi przypisuje się zasługę przystosowania największej światowej imprezy sportowej do współczesnych warunków. Krytycy zarzucają mu autokratyzm w kierowaniu MKOl. Ostatnio Samaranch musi stawić czoła aferze korupcyjnej w MKOl związanej z wyborem gospodarzy igrzysk.

„Zalgiris” najlepszy w pokazówce

Mistrz Litwy i zdobywca Pucharu Europy, a także lider grupy Euroligi koszykarzy kowieński „Zalgiris” odniósł dwa zwycięstwa i objął prowadzenie w tabeli pokazowego turnieju, promującego nowo utworzoną koszykarską Ligę Europy Północnej - North European Basketball League (NEBL).

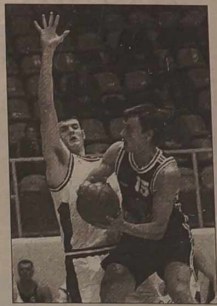
NEBL, w której rywalizować będą zespoły państw bałtyckich i Skandynawii („ruszy pełną parą”) w 2000 roku. Na razie widzowie mogą oglądać spotkania pokazowe turnieju w Promotion Cup w różnych miastach regionu.

W meczach rozegranych w Ventspils „Zalgiris” w pierwszym pokonał 107:80 „Planija Basket” oraz miejscowy „BK Ventspils” 103:77. Spotkania rewanżowe te

ekipy rozegrają w najbliższy weekend w Tallinie.

Nieco gorzej się powodził na starcie Promotion Cup innym dwóm litewskim zespołom, które swe pierwsze mecze rozegrali w Helsinkach. Olicka „Alita” wynikiem 81:93 uległa „ASK Broceni”, z kolei wileński „Lietuvos rytas” tylko jednym punktem pokonał w ostatnich sekundach spotkania miejscowy „Teamware ToPo” 89:88.

W przyszłości, także od 2000 r., do klubów z Litwy, Łotwy, Estonii, Szwecji, Finlandii, Danii i Norwegii, dołączą zespoły z Ukrainy, Rosji i Białorusi. W NEBL znajdują zastosowanie identyczne przepisy gry jak w NBA. Symbolem Ligi Europy Północnej jest piłka w trzech kolorach - czerwonym, błękitnym i białym.



Spotkanie „Ality” w Helsinkach odbyło się przy na wpół pustych trybunach. Fot. EPA-ELTA

Litewska para na piątym miejscu

Litewska para taneczna Margarita Drobiazko i Povilas Vanagas zajmuje piąte miejsce po tancach obowiązkowych mistrzostw Europy w łwiarstwie figurowym odbywających się w Pradze.

Wśród par tanecznych na prowadzeniu są Rosjanie Andżelika Kryłowa i Oleg Owsiannikow.

Francuzi Marinna Anissina i Gwendal Peizerat na drugim, a na trzecim Irina Łobaczewa i Ilija Awerbuch z Rosji.

Reprezentanci Polski Sylwia Nowak i Sebastian Kolasiński zajmują na razie ósme miejsce.

Program faworytów trwa

Outsider Lapentti wyeliminował Kucere

Ekwadorczyk Nicolas Lapentti, obecnie notowany na 91. pozycji na świecie, dokonał wielkiego wyczynu eliminując w ćwierćfinale Australian Open '99 siódmego na liście rozstawionych Słowaka Karola Kucere, po pięciostopowym maratonie 7:6, 6:7, 6:2, 0:6, 8:6.

W ten sposób nastąpiła w Melbourne kontynuacja istnego poboru faworytów. W finale może

już zagrać tylko jeden z szesnastki rozstawionych - albo Jewgienij Kafielnicow (10) albo Todd Martin (15).

W półfinale Lapentti zmierzy się z innym nie rozstawionym, Szwedem Thomasem Enqvistem. 22-letni Ekwadorczyk mieszka w Guayaquilu. Wyróżnił się w turniejach juniorskich, ale z trudem przebiwał w kategorii seniorskiej. Jedenaście razy startował w turnieju

już wielkoszlemowych, ale nie udało mu się przebić do drugiej rundy. Lapentti to gracz z najniższym miejscem w rankingu, który awansował do półfinału Australian Open od czasu gdy był w Melbourne w 1/2 finału w 1991 r. Pat McEnroe (brat znacznie słynniejszego Johna). Wtedy amerykański specjalista grał podwójnych osiągnął półfinał startując dopiero ze 114. pozycji na liście ATP.

Półfinał Amerykanek bez spodziewanych emocji

Davenport nadal bez straty seta

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynkę o awans do półfinału dwóch amerykańskich tenisistek Lindsay Davenport (nr 1) i Venus Williams (nr 5) nie przyniósł spodziewanych emocji. Muzyczna obraźliwa się na sędzię „stołkowego” Denisa Overberga, który w drugim secie, przy stanie 0:2 i podaniu Williams nie po-

wtryźlił piłki w momencie gdy spasyły się paciorki z włosów ekscentrycznej tenisistki.

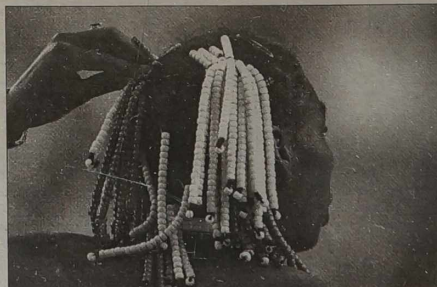
Wcześniej jednak - w podobnej sytuacji - arbiter uprzedził cionnoskórą tenisistkę, że jeśli sytuacja się powtórzy - żadnych powtórek już nie będzie. Przy wyniku 0:3 sprawa była już właściwie przesądzona.

Nie pomógł wezwany przez za-

pląkaną Williams sędzia turnieju Peter Belleneger. Przepisy nie pozwalają tu żadnych wątpliwości - nawet czepkażka przeciwsłoneczna nie może fruwać po korcie - najpierw jest za to ostrzeżenie, przy powtórce incydentu straci się punkt.

Davenport wygrała pewnie, mając całkowitą kontrolę nad przebiegiem tego meczu. Na osiem bezpośrednich pojedynków wygrała z Williams po raz siódmy. W ostatnich dwunastu rozegranych pojedynkach nie przegrała z nikim. To co stało się w drugim secie nie miało większego wpływu na rozwój wydarzenia. Ale Williams popokalała się i po meczu nie chciała podać ręki sędziemu.

W półfinale Davenport zmierzy się z 19-letnią rewelacją Amelii Mauresmo (Francja). Niedawna juniorka „idzie jak burza” i we wtorek uporała się rozstawioną z nr 11. Belgijka Dominique Van Roost 6:3, 7:6 (7-3).



Pechowe paciorki.

Fot. EPA-ELTA

Na podstawie inf. PAP, ELTA i wł. przygotował
Andrzej Ratkiewicz

45 lat 54. rocznika

Komitet organizacyjny działa!

W tych dniach w domu Stefani Łaucunciewicz - Masiuk zgromadził się komitet organizacyjny obchodów 45 rocznicy ukończenia przez rocznik 54 szkoły nr 5 w Wilnie. Przy kawie i ciastkach przypominano najpierw, kto był w klasie „a”, a kto

w „b” (aczki i beczki), potem nieoczekiwanie dosłyszeli do wniosków, że to nie ma najmniejszego znaczenia, że najważniejsze jest to, iż 45 lat dzieli nas od chwili, gdy po raz ostatni przekroczyliśmy progi szkoły, którą widzieliśmy na winiecie.

Z kolei na dużej fotografii (od prawej): główna organizatorka i wielka społeczniczka Stefania Łaucunciewicz - Masiuk (przedsiębiorczyni), Alicja Klimaszewska (przedsiębiorczyni), prezeska Komitetu Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim),

Alina Raczycyca - Laurinavičienė (nauczycielka matematyki z Syrokomłówki), Anna Kondratowicz - Makročka (babcia - emerytka). Na zdjęciu za brakło zast. dyrektora „Vilniaus duona” Leopolda Popławskiego, który śpieszył na spotkanie z żoną (śpieszył tak, jak gdyby to była pierwsza randka) oraz autorki tych słów, bo fotografowała.

Każdy przyniósł ze sobą stare listy, fotografie, pamiątki, spisy uczniów swych klas. Po ich obejrzeniu zaczęto omawiać sprawy organizacyjne przyszłej imprezy.

Postanowiono, że spotkanie klasy, a raczej czterech klas w 45 lat po ukończeniu szkoły odbędzie się 29-30 maja br. Ustalono ze smutkiem, że 20 z nas już nie ma wśród żywych, a w przybliżeniu połowa żyjących mieszka w Polsce. Alinie Taraszkiewicz - Piechockiej zaproszenie trzeba będzie wysłać do Francji, a Ewie Nagrabekiej-Bartos - aż do USA.

Wyznaczono z grubsza obowiązki: kto ma wydrukować zaproszenia, kto wynajmie restaurację, kto opracuje stronę rozrywkową imprezy (będą loterie, przepiewki i tańce), kto i dla kogo zamówi hotel. W tym miejscu znów wybuchła wrzawa, po któ-

rej oświadczone stanowczo, że póki żyje chociaż jeden wiliński absolwent 5. Średniej z 1954 r. - nikt nie będzie mieszkał w hotelu.

Korzystając z uprzejmości kochanego „Kuriera”, Komitet Organizacyjny - 54 (KO-54) pragnie powiadomić wszystkich absolwentów 1954 r. i ich sympatyków, że jest otwarty na każdą propozycję i radę. Można je zgłaszać pod numerami telefonów: Stefania - 23-38-68, Alina - 76-42-22, Anna (Hanecka) - 75-91-19.

Następne spotkanie KO-54 odbędzie się w tym samym lokalu, 20 lutego br. Czekamy na zgłoszenia.

Barbara Znajdzliwska



ŚRODA,
27 STYCZNIA



6.30 - Dzień dobry 8.05 - S. „Rodzina Fallerów” 8.35 - Cudzego bólu nie ma. 16.05 - Program bałtycki. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.30 - Dla domu. 17.15 - S. „Bajarz”. 17.40 - Telegazet. 17.45 - Dziennik. 18.00 - S. „Rodzina Fallerów”. 18.35 - Biznes dnia. 18.45 - W księgarni. 19.00 - 9 rzemiosł. 19.30 - Panorama. 20.00 - Loteria. 20.05 - Program psych. 20.55 - Tajniki przeszłości Litwa na Ukrainie. 21.45 - Milioner. 22.15 - Scena muzyczna. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Okres twórczy.



6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczny wybrzeże”. 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Bogaczka”. 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.10 - Z Hollywoodu. 12.35 - Cztery koła. 13.00 - S. „Zar młodości”. 13.45 - Nurty. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. „Marisol”. 15.20 - S. „Colt”. 16.10 - S. „Zar młodości”. 16.55 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Bogaczka”. 18.10 - S. „Słoneczny wybrzeże”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19.30”. 20.00 - S. „Wydział zabójstw”. 21.00 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 22.00 - S. „Zwariowana para”. 22.30 - „22.30”. 22.45 - S. „Ned i Stacey”. 23.10 - Film krym. 24.00 - S. „Ekipa szybkiego reagowania”.

BTW

6.15 - S. „Cud Lucji”. 7.00 - S. „Bogaczka”. 7.45 - S. „Zawsze będą cię kochać”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.15 - S. „Siódme niebo”. 10.00 - Telegazeta dla rodziny. 10.45 - Na jednym końcu hałczy. 11.10 - S. „Telefon mordercy”. 12.00 - Pod innym kątem. 12.30 - Bulwarowe show. 13.00 - Program muz. 13.30 - S. „Daria”. 14.00 - S. „McGyver”. 15.00 - Rozmowy muzyczne. 16.00 - S. „Cud Lucji”. 17.00 - S. „Bogaczka”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Zawsze będą cię kochać”. 19.00 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. „Kobra”. 21.15 - Głosząca linia. 21.35 - Brzeg. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Film fab. „Nicolas i inni”. 0.25 - Bitwa morska. 2.25 - 6.15 - DW.

3

6.35 - S. „Marzyściele z Kalfornii”. 6.55 - S. „Książę Śmiełek”. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. „Potajemne sentymenty”. 8.00 - S. „Maria Izabela”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy dzielnik”. 10.00 - S. „Ulrica Hudson”. 10.25 - Zgadziny cenc. 10.50 - Z obron stronu muru. 11.20 - Za rogiem. 11.50 - S. „Dharma i Greg”. 12.10 - S. „Druga strona miłości”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanal muz. 14.45 - S. „Beverly Hills 90210”. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Druga strona miłości”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.35 - S. „Uroczy i dzielnik”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Maria Izabela”. 19.00 - Wiadomości.

19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Ally McBeal”. 21.00 - S. „Izba przyjęć”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. „Nowojorscy gliniarze”. 23.00 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.30 - Kanal muz. 24.00 - Zwycięzca najszybszy.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Stolica. 8.50 - Dziękuję za zakup. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Męski klub. 10.05 - Dziękuję za zakup. 10.15 - Znak jakości. 10.30 - Gwiazdy o gwiazdach. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Krwawy kamień”. 12.45 - Dziękuję za zakup. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Ci, którzy. 13.25 - W świecie ludzi. 13.55 - Towary i usługi. 14.15 - S. anim. 14.30 - Zwycięzca najszybszy. 15.40 - Patrol drogowy. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podobna się - oglądaj. 16.30 - Kanal muz. 17.00 - Film dok. o przyrodzie. 17.50 - Podobna się - oglądaj. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy. 18.30 - „Ja sama”. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Znad Wili TV. 20.30 - W świecie ludzi. 21.05 - Humor. 21.35 - Towary i usługi. 21.50 - Z Moskwy. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Film fab. „Śmiertelny wyścig”. 23.45 - Kanal muz. 0.15 - Zwycięzca najszybszy.



16.30 - Telewizja region. 17.00 - S. „Moja druga mama”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Kalejdoskop znik. 18.15 - Terytorium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Moja druga mama”.

20.00 - Przed wszystkim dzieci. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. 22.15 - Kalejdoskop znik. 22.25 - Puls Wilna. 22.35 - Wiadomości (pol.). 22.45 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny anioł”. 8.15 - Temat. 9.00 - W świecie zwierząt. 9.35 - Film anim. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 13.50 - Zew dżungli. 14.15 - Dziecięce anegdoty. 14.35 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „Okrutny anioł”. 16.15 - Zgadnij melodie. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Człowiek i prawo. 17.50 - Piłka nożna. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.50 - Komedia. „Trzej jacyści”. 21.45 - Piłka nożna. 22.40 - Nowości dnia.



5.00, 7.30, 7.45 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.45 - Telegazeta. 7.50 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.35 - Wiadomości. 14.15 - Filmy anim. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wieża. 15.55 - Komputer. 16.15 - S. „Długa podróż przez widny”. 17.30 - Oddział dyżurny. 17.40 - Historia pewnego wydarzenia. 18.40 - Szczęśliwość. 18.50 - Sam siebie reżyserem. 19.35 - Dramat „Wieloryb morderca”. 21.10 - Lyrystarstwo figur. 23.05 - Oddział dyżurny. 23.30 - Auto show.

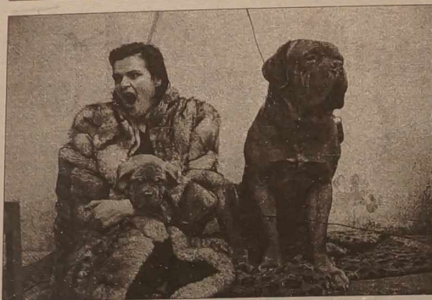
TYPOLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport - telegram. 7.30 - Kwadrans z medycyną. 7.45 - Gotowanie na ekranie. 8.00 - Koszałek Opalek. 8.20 - Tęcza bajeczka. 8.30 - „Hrabia Kaczuła” - serial anim. dla dzieci. 8.55 - Program dnia. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Polska na Białorusi. 9.30 - „Królewskie słońce” - serial histor. prod. polskiej. 10.45 - On, czyli kto. 11.30 - „Paweł” - film dok. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 12.55 - Pocztylon. 13.05 - Liga przebojów. 13.30 - Kronika końca wieku. 14.00 - Tylko Muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłością. 16.00 - „Klan” - serial prod. polskiej. 16.25 - Wiersze na dzieło szczęścia - telurmetri. 16.30 - „Janosik” - serial prod. polskiej (1974). 18.55 - Antologia Literatury Emigracyjnej. 19.10 - Gość Jedynki. 19.20 - Dobranocna. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.01 - Sport. 20.05 - „Czarny wążów” - film sensac. prod. polsko-czech. 22.00 - Szybcie z reszek. 22.30 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - W centrum uwagi. 23.10 - Debata. 0.30 - Przegląd Prasy Polonijnej. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Pies, kot i...” - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.29 - Prognoza pogody. 1.30 - „Janosik” - serial prod. polskiej.

2.30 - Panorama. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - „Czarny wążów” - film sensac. prod. polsko-czech. (1989). 4.50 - Szybcie z reszek. 5.30 - Wiersze na dzień powszedni. 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szachowa - telurmetri. 6.45 - Panteon.

RTL7

6.20 - „Miłość i dyplomacja” - serial obycz. 6.45 - „Świat Audobona: Wilki” - serial przyrod. 7.30 - Odjazdo- we kreskówki. 8.40 - „Nowe przygody Lassie” - serial USA. 9.05 - „Z ust do ust” - serial dla młodzieży. 9.30 - „Sunset Beach” - serial USA. 10.15 - „Pokoje do wynajęcia” - komedia USA (1980). 12.00 - Wieczór z wampirem - talk-show. 13.00 - Teleshopping. 14.10 - „Miłość i dyplomacja” - serial obycz. 14.35 - Ukryta kamera. 15.00 - Odjazdo- we kreskówki. 16.15 - „Z ust do ust” - serial dla młodzieży. 16.40 - „Czy bosisz się ciemności?” - serial dla młodzieży. 17.05 - „Kameleon” - serial fantast.-nauk. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydawca dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Nowe przygody Lassie” - serial USA. 20.00 - „Cienista dolina” - tryl. film obycz. (1993). 22.15 - „Usmiech losu” - serial obycz. 23.10 - minut - wydawca dnia. 23.20 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 0.10 - „Gwiazdy Hollywoodu: Brigitte Bardot” - film dok. 0.35 - „Potwór z białego” - serial fantast.-nauk. 1.00 - „Świat Audobona: rezerwat arktyczny” - serial przyrod. 1.45 - „Kameleon” - serial fantast.-nauk. 2.30 - Zoom - magazyn sensacji.



Kobieta ma kłopoty ze sprzedaniem szczenięcia na ulicznym rynku w Sankt-Petersburgu. Kryzys w Rosji zmusza niektórych właścicieli rasowych psów do handlu na ulicach, zamiast w specjalnych klubach.

Fot. EPA-ELTA

Zakaz telefonicznych usług seksualnych

Władze Pekinu zakazały świadczenia usług seksualnych przez telefon po tym jak ochroniarze siedziby administracji miasta „wydzwonili” przez jedną z takich linii 9 tysięcy dolarów - podał w sobotę chińska agencja Xinhua.

W ciągu dwóch miesięcy ubiegłego roku - listopada i grudnia - dwóch ochroniarzy działu ochrony środowiska administracji miejskiej codziennie umilało sobie nocne dzwony rozmowami z paniami z tzw. gorących linii. Władze miasta otrzymały na początku stycznia do zapłacenia rachunek

w wysokości 75 tysięcy juanów (9057 USD).

Kierownictwo służb telekomunikacyjnych wydało polecenie zamknięcia firm komercyjnych prowadzących przez telefon „poradnictwo seksualne oraz inne sprężone usługi”. Dostało się również telefonicznym serwisom horoskopowym.

Minuta rozmowy z serwisami komercyjnymi kosztuje w Pekinie 36 centów - 15 razy więcej niż wynosi taryfa lokalna. Do tej pory w stolicy Chin istniało 15 firm, które świadczyły „specjalne usługi informacyjne” według taryfy komercyjnej.

Rysunki skalne sprzed 3 tysięcy lat

W pobliżu miasta Coimbra portugalscy archeolodzy znaleźli skupisko wykonanych w skałach rysunków o charakterze sakralnym, pochodzących sprzed 3 tysięcy lat.

Jak poinformował archeolog Nuno Ribeiro, jeden z rysunków ukazuje grupę węży i jest świadectwem

kultury przyrody wyznawanej przez mieszkańców tego obszaru w schyłku epoki brązu. Jest to pierwsze skupisko tak starych rysunków skalnych odkryte w rejonie Coimbrы.

Po niezbędnych zabiegach konserwatorskich rysunki zostaną zaprezentowane publiczności w czerwcu.

Na Marsie w latach 2020-2025

Neurolog kolumbijski Rodolfo Linares uważa, że pierwszy człowiek dotrze na planetę Mars między 2020 a 2025 rokiem.

Taką opinię uczony wyraził w Barcelonie podczas wykładu na temat mózgu i kształtowania się świadomości. Linares współpracował z Amerykańską Agencją Aeronautyki i Przeszreni Kosmicznej NASA w badaniu wpływu stanu nieważkości na system nerwowy astronautów. Zdaniem kolumbijskiego neurologa, dotarcie na Marsa zajmie dwa lata i będzie wymagać wielkiego wysiłku fizycznego i psychicznego.

Uważa on jednak, że misja taka jest już możliwa, chociaż trzeba będzie uchronić system nerwowy astronautów przed zmianami, które mogłyby ograniczyć ich zdolności intelektualne.

Linares dopuszcza możliwość opracowania sztucznej siły ciężenia, co byłoby jedną z form utrzymania równowagi przez ludzi odbywających długie podróże w kosmosie. Mówił też o możliwości blokowania pamięci astronautów za pomocą leków w celu lepszego zaadaptowania ich do trudów wyprawy na Marsa.

(PAP)

KURIER WILEŃSKI

TRWA PRENUMERATA na I półrocze 1999 roku

Wydanie codzienne - indeks 0044

I mies. II mies. IV mies.

z dostarczaniem przez pocztę 19 Lt 38 Lt 76 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

I mies. II mies. IV mies.

z dostarczaniem przez pocztę 16 Lt 32 Lt 64 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

I mies. II mies. IV mies.

z dostarczaniem przez pocztę 3,90 Lt 7,80 Lt 15,60 Lt

“Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne

I mies. II mies. IV mies.

w szkołach 16 Lt 32 Lt 64 Lt

w księgarniach:

S.K. ul. Auszros Vartu 15 Lt 30 Lt 60 Lt

(Ostrobramska) 9 15 Lt 30 Lt 60 Lt

“Elephas”, ul. Olandu 3 15 Lt 30 Lt 60 Lt

im. A. Mickiewicza 15 Lt 30 Lt 60 Lt

(Naugarduko 18) 14 Lt 28 Lt 56 Lt

w redakcji 14 Lt 28 Lt 56 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą na I miesiąc - 16 USD

Podajemy konto bankowe, na które można wpłacić pieniądze z podaniem dokładnego adresu prenumeratorki: Lietuvos taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaučių klientų aptarnavimo poskyris, Banko kodas 60111, valiutinė sąskaita Nr 1871006099

Gazety wysyłamy bezpośrednio z redakcji - 5 numerów raz tygodniowo.

Pogoda

Opady mokrego śniegu

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, przelotne opady mokrego śniegu. Wiatr zmiennej, 3-8 m/sek. Temperatura w nocy i w dzień 0 - 4 stopnie ciepła.

W Wilnie przelotne opady, przeważnie mokrego śniegu. Temperatura w nocy i w dzień 1 - 3 stopnie ciepła.

28 stycznia opady mokrego śniegu, śniegu, zamieć. Temperatura w nocy i w dzień 0-5 stopni mrozu.

29 stycznia przelotny śnieg. Temperatura w nocy 2-7, lokalnie do 13 stopni mrozu, w dzień 1-5 stopni mrozu.

KALENDARIUM

* Środa (27.1) jest 27 dniem 1999 r.

Do końca roku pozostało 338 dni.

* Znak Zodiaku - Wodnik.

* Imieniny: Anieli, Jana, Juliana, Jerzego, Przybysława.

* Wschód Słońca - 7.18, zachód - 15.46.

Długość dnia 8 godz. 28 min.

* Księżyce. Przed pełnią - od 24 stycznia.

ZSA „STIMEKSA”

Kuzbaski węgiel najwyższej jakości 295 Lt/t.

Możemy zapewnić dostawę.

ul. Titnago 78, Vilnius. Tel. 64-20-60, 64-25-01

(Zam. 22)

KURS WALUT

Bank Litewski
26 stycznia 1999
Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Litza jedn. walut
Dolar USD	4,0000
Dolar australijski	2,5302
100 tys. rubli białoruskich	1,4159
Korona czeska	0,1269
Krona estońska	0,2955
Korona duńska	0,6217
Funt brytyjski	6,6428
Euro	4,6240
100 jenów japońskich	3,5219
Dolar kanadyjski	2,6383
Łat lotewski	7,0108
Złoty polski	1,1127
Korona norweska	0,5372
Rubel rosyjski	0,1727
10 tys. rumuńskich lei	3,4813
Korona szwedzka	0,5184
Frank szwajcarski	2,8787
100 tys. lir tureckich	1,2174
Grivna ukraińska	0,0458
100 forinów węgierskich	1,8468

Ustalone kursy przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 esku do portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

KURSY KOMPUTEROWE dla początkujących i specjalistów oferuje „ALNOS mokymo centras”, J. Jasinskio 15, Vilnius, tel. 79-11-56; Klajpeda, tel. 38-01-24; Szawle, tel. 42-92-03. (Zam. 30)

Skupujemy w różnych ilościach pierwotny i wtórny surowiec mas plastycznych.

Vilnius, tel. 25-19-61 w dniach pracy, tel. kom. (8-298)21317. (Zam. 19)

Mężczyzna poszukuje pracy stróża, ma kaukaskiego owczarka. Tel. 34-60-15.

ZSA „STIMEKSA” tanio sprzedaje gwoździe różnych rozmiarów, siatki ogrodzeniową i do tynkowania, stalowe grzejniki RSV 4-1-500. Vilnius, Titnago 78, tel. 64-25-60, 64-25-13. (Zam. 23)

KURIER WILEŃSKI Wydawca ZSA „Kurier Wileński” Drukowiec SA „Spauda”
Redaktor naczelny Zigmunt ZDANOWICZ
Adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvas Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405 E-Mail adres: kurier_w@post.Sci.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czapukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowicz (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrius Malčionis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka (tel. 42-79-01), gospodarka - Julita Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-88), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jokšalo (tel. 42-79-

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

68), literatura i sztuka - Alvidė Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litvin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrius Raikowicz (tel. 42-72-78), fotoreporter - Marian Paluškievicz (tel. 42-78-63), reklama - Irena Lipska (tel/fax 42-69-63, tel. 42-78-90), korespondent na rejon sołeczniczy - Teresa Raikowicz-Suchocka (tel. 8-250-56264), korespondent na rejon trock - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), korespondent na rejon święciański - Zenon Samulewicz (tel. 8-217-54843).

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Dyzurny redaktor Irena Litvin